

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 647.30

## NAGŁY ZGON MIN. CZERWIŃSKIEGO

### Po udanej operacji kamieni żółciowych minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zakończył życie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu 4 b. m. o godzinie 11-ej min. 45 zmarł na skutek niedomogi mięśnia sercowego w sanatorium św. Józefa w Warszawie, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego, dr. Sławomir Czerwiński.

Zgon nastąpił niespodziewanie, gdyż ś. p. minister Czerwiński po odbytej operacji kamieni żółciowych czuł się subiektywnie zupełnie dobrze, a również lekarze uważali stan pooperacyjny za zadawalający.

Ś. p. Sławomir Czerwiński urodził się dnia 24 października 1885 roku w Sompolnie, woj. łódzkiego. Kształcił się początkowo w Kaliszu, a w roku 1905 był jednym z organizatorów strajku szkolnego na terenie gimnazjum męskiego w Kaliszu, poczem udał się na dalsze studia do Krakowa, gdzie w roku 1910 ukończył wydział filozoficzny uniwersytetu Jagiellońskiego, doktoryzując się na podstawie pracy z historii i literatury polskiej.

Po ukończeniu studiów po-

święcił się pracy pedagogicznej, pracując początkowo jako nauczyciel, później jako dyrektor w gimnazjach w Koninie, Ostrowcu i Piotrkowie.

W roku 1919 powołany został na stanowisko wizytatora seminariów nauczycielskich w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego, a w dniu 31 sierpnia 1928 roku objął w tymże ministerstwie stanowisko podsekretarza stanu.

Od 14 kwietnia 1929 r. ś. p. Sławomir Czerwiński był mini-

strem wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Nagły zgon ministra oświaty, dr. Czerwińskiego, wywołał silne wrażenie w kołach rządowych. W związku ze śmiercią ministra spodziewany jest powrót wszystkich ministrów i podsekretarzy stanu, marszałków sejmu i senatu, prezesa klubu BBWR., pos. Sławka, który wyjechał wczoraj do Zakopanego, oraz przyjazd wybitnych posłów BB. na pogrzeb.

Sprawami resortu kieruje

chwłowo podsekretarz stanu, p. Kazimierz Pieracki.

W kołach BB. podkreślają, że minister Czerwiński był jednym z wybitniejszych zasłużonych działaczy w obozie rządowym, który w dziedzinie szkolnictwa położył szczególnie wielkie zasługi.

### Wizyta kondolencyjna

WARSZAWA, 4 VIII. (PAT). Dziś po południu p. premier Aleksander Prystor złożył w imieniu rządu i własnym.

Edison



znakomity wynalazca amerykański, liczący 84 lata, ciężko zaniemógł

### Książę Chigi

wielki mistrz Zakonu Maltańskiego w Warszawie

WARSZAWA, 4. 8. (PAT). W dniu dzisiejszym o godz. 6,20 przybył pociągiem do Warszawy wielki mistrz zakonu Maltańskiego książę Ludwik Chigi della Rovera Albani.

Dostojnego gościa powitali na dworcu wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych z zastępcą szefa protokołu dyplomatycznego p. Przędzieckim, oraz członkowie zakonu Maltańskiego z p. Hutten-Czapskim na czele.

## Maszyny piekielne w pociągach

### Nieznani sprawcy podłożyli 5 bomb w wagonach bułgarskich

#### Nagły powrót cara Borysa z urlopu

BIAŁOGRÓD, 4 VIII. (Tel. wł.).

Wczoraj w pociągu pospiesznym Monachjum — Białogrod nastąpił wybuch bomby. Trzech podróżnych zostało ciężko rannych.

BERLIN, 4 VIII. Według nadeszłych tu wiadomości, ustawiczne zamachy na koleje w Jugosławii wywołały silne na-

pięcie w stosunkach z Bułgarią, ponieważ w Białogrodzie zamachy te przypisuje się machinacjom macedońskim.

Król Borys przerwał nagle swój urlop wypoczynkowy i powróciwszy samochodem do Sofji, natychmiast odbył konferencję z premierem Malinowem.

Wprawdzie półurzędowo o-

świadczają, że powrót króla ma jedynie charakter ogólnoinformacyjny, lecz w kołach dobrze poinformowanych spodziewany jest w tych dniach ostry protest rządu jugosłowiańskiego w Sofji w związku z zamachami.

BIAŁOGRÓD, 4 VIII. (PAT). Działając zgodnie z ostatnim zarządzeniem ministerstwa komunikacji, polecającem, aby

wagony, przychodzące z zagranicy w celu dalszego kontynuowania podróży przez terytorjum Jugosławii, były na granicy odczepiane od reszty pociągów, wczoraj rano o godz. 6.50 na pogranicznej stacji Jesenice odczepiono 2 wagony, które nadeszły z terytorjum Austrii.

Natychmiast zarządzona inspekcja obu wagonów doprowadziła do wykrycia w jednym z tych wagonów rawniątka, zawierającego 5 paczek materiałów wybuchowych oraz numer „Neues Wiener Journal“ z rozkładem jazdy pociągów austriackich.

Jednakże pomimo wykrycia i usunięcia wzmiankowanych materiałów wybuchowych, o godz. 12 min. 50 w południe miała miejsce we wzmiankowanych wagonach eksplozja, która zniszczyła przedziały 1-ej i 2-ej klasy.

Jak widać z powyższego opisu, okazało się całkowicie trafne dotychczasowe domniemanie, że wszystkie poprzednie wypadki eksplozji w pociągach, przychodzących z zagranicy, miały miejsce dlatego, że materiały wybuchowe kładziono do wagonu komunikacji bezpośrednio wczoraj, montując urządzenie w ten sposób, aby wybuch nastąpił dopiero na terytorjum Jugosławii, przy czym ukrycie tego rodzaju maszyny piekielnej może być zawsze doskonałe, że nie zdola jej wykryć nawet najskrupulatniejsza rewizja, jak to miało miejsce właśnie w dniu wczorajszym.

## Włamywacze berlińscy w Warszawie

### rozpruli skarbiec w gmachu głównej poczty

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Sledztwo policyjne w sprawie zuchwałego włamania do skarbcza znaczków pocztowych w gmachu głównej poczty na pl. Napoleona prowadzone jest w kilku naraz kierunkach.

Każda poszlaka badana jest wszechstronnie.

Ostatnio bardzo poważnie brane jest pod uwagę przypuszczenie, iż włamania dokonali przybysze z Berlina.

Przypuszczenie to oparte jest na obserwacjach wywiadowców, pełniących służbę na dworcu głównym. Zauważyli oni w sobotę po przybyciu pociągu berlińskiego trzech jego-

mościów, elegancko ubranych, a zachowujących się bardzo podejrzanie. Przy wyjściu z peronu przybysze rozdzielili się każdy z nich wyszedł innym wyjściem, na ulicy także nie dochodzili do siebie i spotkali się dopiero przy taksówce, w którą wszyscy trzej wsiedli i pojechali.

Jeden z nich miał na sobie ciemno-zielony płaszcz i jasny kapelusz, drugi ubrany był w jasny płaszcz i kapelusz brunatny, trzeci ubrany w strój sportowy, łysy lub ogolony na głowie, był bez nakrycia głowy.

Tych samych ludzi zaobserwował także wywiadowca poli-

cyjny, pełniący straż w głównym hallu poczty na pl. Napoleona.

Dalej zaobserwowano znowu tych trzech przybyszów na głównym dworcu w poniedziałek wieczorem, gdy wsiadali do pociągu, odchodzącego do Poznania.

Na miejscu w skarbezycy znaleziono kilka odcisków palców. Przesłano je do wydziału daktyloskopijnego w wydziale czwartym komendy głównej P. P.

Ze względu na wielką gorliwość, z jaką policja wzięła się do śledztwa, przypuszczać należy, iż włamywacze będą ujęci już w najbliższym czasie.

# Przeklęty, kto nie przeklina wojny!

Literatura wojenna wzboga ciła się ostatnio o dwie książki pisarza francuskiego J. N. Cru, p. t. „Du temoignage” i „Temoins”. Cru, wierny tytułowi swoich książek, posługuje się wyłącznie świadectwami: pamiętnikami, listami i notatkami byłych uczestników wojny światowej, — pisanymi z dnia na dzień, bez żadnych ambicji literackich, w chwilach śmiertelnej szczerości. Parę takich „świadectw” drukujemy poniżej dla „uczczenia” rocznicy wybuchu wojny.

(Redakcja).

„Piechota nie posiada żadnej innej zasługi prócz tej, iż daje się zgnieść przez nieprzyjaciela — żołnierz ginie bez sławy, bez porwy sereca, na dnie jakiegoś lejka ziemnego, zdala od wszelkich świadków „naocznych”. Jeżeli nawet idzie do ataku, to jedynie w tym celu, aby wytknąć sobie linię przewagi artyleryjskiej... Pole bitwy podobne jest dziś do każdego innego pola — ziemia, przecorana nieco głębiej niż zazwyczaj; tylko skibom brak równolinitości; dopiero przyglądając się mu z bardzo bliska, zauważyć można obecność trupów. Po dwudziestu miesiącach walk, w których czasie dwadzieścia razy omal nie zginałem, nie widziałem wojny ani razu w tej postaci, w jakiej ją sobie wyobrażałem. Nie, to nie są wielkie obrazy fragiczne, z rozmachem malowane przez śmierć jaskrawymi barwami; nie, to — drobne sceny bolesne i w jakichś ziemnych zakątkach małe wzniesienia, o których trudno powiedzieć, czy błoto jest ciałem ludzkim, czy też ciało ludzkie — błotem“...

(Raymond Jubert, podporucznik 151 pułku piechoty, zabity dnia 26-go sierpnia 1917 roku po 23 miesiącach pobytu na froncie).

„Śmierć na wojnie — to coś ohydne. Żołnierz ginie na stercie jakiegoś nawozu, zapada się w ziemię. Ginie jak szczur, którego rozmiżdża uderzenie łopaty. Czy kupa pogiętego żelastwa, zniekształconych i szerniałych ciał — wy-

nik katastrofy kolejowej — jest piękna? Czy skutki wybuchu gazu ziemnego posiadają jakieś cechy piękna? Czy trup starej kobiety, leżący na pościeli zwa lanej krwią, sprawia potężne wrażenie dlatego, że jest rezultatem zbrodni? Wojna jest równie brzydka... Nacóż zamienia się biedny żołnierz, — oszalały z trwogi i całą siłą swojej energii, starający się ją opanować, kiedy nagle rozszarpany zostaje wybuchem pocisku na bezkształtną masę ciała, wnętrzości i jakichś strzępów pokrytych krwią... A jeżeli nowi żołnierze mimo wszystko będą zmuszeni — w obronie kraju i honoru — chwycić pewnego dnia za broń to czemuż im kłamać, czemuż olśniewać ich złudą sławą i bohaterstwa? Jeżeli będą wiedzieli, jak dalece wojna jest nieczemna i ohydna, jeżeli będą wiedzieli, że przyniesie im jedynie śmierć lub upadek ducha i jeżeli, nie bacząc na to, zdecydują się pójść walczyć, zdecydują się — nie mając już żadnych złudzeń i nadziei — na najgorętsze niebezpieczeństwo, to czyż właśnie ofiara będzie mniej wzniosła, mniej chwalebna?...

(Max Deauville, lekarz bataljonowy 1 pułku grenadierów belgijskich; 19 miesięcy pobytu na froncie).

\*

Wzgórze teńne d'Atly! — nigdy nie natknąłem się na nic bardziej ponurego! Było już blisko piątej i wieczór zapadał, kiedy — pelzając jeden za drugim na kolanach i ściskając karabin w ręce — poczęliśmy wsuwać się do okopów. Po raz pierwszy zobaczyłem tam trupy włożone w ściany ziemne. — Sterczały jakieś gnijące palce w pośpiechu zalane smolą; owłosiona skóra, już pokryta warstwą obrzydliwego mehu; a zwłaszcza nogi, w zabłoconych butach, zwałane gipsem, poskręcane! I ten straszliwy smród, od którego bledliśmy wszyscy. Hańba temu, kto nie wierzy! Korzenie sosen porąba-

no siekierami; skały runęły pod uderzeniami kilofów; nie śmiało ewiartować trupów. Zalegały nam drogi, kiedy pelzaliśmy na kolanach po kamieniach. I posuwaliśmy się, przeklinając je. Nasze rymstunki zaczepiały się o ich nogi. A ci, którzy dotykali się rękami najgorszych miejsc, nie śmieli nic mówić i tylko wycierali pośpiesznie ręce w piasek okopów. Hańba temu, kto nie wierzy! I tak skuleni, czekaliśmy przeszło 2 godziny bez jednego słowa. — Rozdawano nam wódkę. Odtrącałem ją ze wstrętem. Czy jest coś ohydniejszego, niż ten napój skazańców? Widziałem, zamknawszy oczy, wielką gąbkę, nabrzmiałą octem... Przeklęty niechaj będzie ten, kto nie przeklina wojny! Amen“...

## Karykatury polityczne



### Aleksander hr. Skrzyński

w artykule skierowanym przeciwko min. Zaleskiemu domaga się większej aktywności Polski na terenie międzynarodowym

### Wybuch w wagonie Śmierć dwóch pasażerów

BIAŁOGRÓD, 4 sierpnia. — (PAT.) — Agencja Avala podaje: w wagonie bezpośrednim Monachjum — Zagrzeb miał miejsce onegdaj o godz. 21.30, w chwili gdy pociąg wjeżdżał na stację Zamlin — Nowygrad wybuch, który spowodował śmierć dwóch pasażerów. Jedną ofiarą jest dziecko prof. Brunetier, druga nie została dotychczas zidentyfikowana.

Min. komunikacji zarządziło aby wszystkie wagony komunikacji bezpośredniej przychodzące z zagranicy, były zatrzymane na stacjach granicznych, i aby na terytorjum Jugosławii kursowały jedynie wagony jugosłowiańskie, gdyż śledztwo wykazało, że podobne wypadki miały miejsce jedynie w wagonach zagranicznych.

Dr. med.

**REICHER**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
leczenie dżartami i elektroterapii

POŁUDNIOWA 28  
tel. 201-93

Od 8—11 rano i 5—9 w.  
W niedziele od 9—1

(Paul Cazin, sierżant 29 pułku piechoty; 5 miesięcy pobytu na froncie. Cazin jest najznakomitszym dziś tłumaczem literatury polskiej na język francuski).

\*

O jedenastej, w chwili ataku, znajduję się na posterunku opatrunkowym; po kilku minutach rozpoczyna się ponura defilada rannych, trwająca bez przerwy aż do drugiej godziny w nocy. Jakżeż może jeździć jeszcze ten mały żołnierz, którego cała czaszka rozorana jest kulą? Jakis senegalezyk ma twarz zupełnie potrząskaną; krwawy krater z którego wydobywają się niezrozumiale dźwięki obryzgujące nas wszystkich krwią. Jego towarzysz nie ma weale twarzy poczynając od nosa; ta straszliwa maska drga i krwawi; oczy wyrażają nieopisany ból; a nadmiar wszystkiego brakuje mu jednej nogi i trzech palców u ręki... Jeden przygląda się ze stoickim spokojem swojemu rozszarpanemu brzuchowi; pod koszulą — bezkształtna, lepka, płynna, żywa i ciepła kupa wnętrzości... Pochylamy się nad temi wszystkimi okropnościami, starając się choć trochę ulżyć cierpieniom. Wiatr napędza brudny piasek, który przelika do otwartych ran. Chciałbym, żeby żaden ślad tych godzin krwi nie pozostał w moim mózgu. Wobec tylu i takich okropności umysł traci równowagę, i mało kto jest w stanie zachować bez-

pośrednią i faktyczną świadomość rzeczywistości... Nad ranem, rękami zwałanymi nadmanganianem potasu i lepiącymi się od krwi, jem pół puszki konserw mięsnych, suche ciastka, pomarańcze i piję wino. — Zbyt wielki nawał rannych — nie sposób przerwać pracy. Nie ma nic straszliwszego od wojny“...

(Joseph Vassal, naczelny lekarz 6 pułku piechoty kolonjalnej; 11 miesięcy pobytu na froncie).

\*

Biedni jesteście, wy ludzie skonsternowani, którzy powtarzacie: „W dwudziestym wieku! o mój Boże! czyż jest możliwe patrzeć na takie rzeczy!“ Oto, proszę pani, istotny powód, dla którego pani musi patrzeć na to wszystko: wiecznie niedocenianie, zabobonne niedocenianie prawdy o wojnie. Ba, gdyby zamiast przemawiać językiem fanfar i sławy, mówił no wszędzie językiem łez i krwi Wojna! Ale wy wszyscy opiekowaliście ją, uwielbiali, napędzali was dumą, upajaliście się nią instynktownie. Skądże więc dziś te skargi, skąd ta hipokryzja lamentów i jeremjad? Wojna! sława, dawna, odwieczna sława zmartwychwstała dzisiaj. Ma ją pani teraz! — I my — też. Niestety“...

(Jean Bernier, kapral, później podporucznik 117 pułku piechoty; 14 miesięcy pobytu na froncie).

Cazin mówi: „Przeklęty niechaj będzie ten, kto nie przeklinił na wojny!“

## Prywatne

**Pogotowie Lekarskie**  
Zielona 6. **12-333**  
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.



**CASINO**

Dziś i dni następnych!

rewelacyjny film, osnuty na tle wypadku barona Loevensteina w Brukseli p. t.

**„Mąż — kochanek”**

Treścią którego jest tragedia człowieka, walczącego o miłość swej żony. W rolach głównych:

urocza Catherine Dale Owen  
i wytworny-żywiolowy Warner Baxter

Nad program: **Za kulisami Broadwayu**

(dodatek dźwiękowy) oraz aktualności krajowe  
Początek seansów w dniu powszednim o godz. 6-ej,  
w soboty o 4-ej po cenach niższych,

w niedzielę poranki **50 gr. i 1 zł.**  
o godz. 12 po

**DZWIĘKOWY KINOTEATR GRAND-KINO**

Dziś poraz ostatni!

**SWAWOLNE STUDENTKI**

Operetka filmowa w 10 akt. Metro-Goldwyn-Mayer.

W rolach głównych:

**Bessie Love i Cliff Edwards**

Reżyserował Edgar J. Mc. Gregor

Pierwsza stuprocentowa operetka filmowa! Największy tryumf Bessie Love! Dramat miłosny wśród wrzawy, śmiechu, tańca i muzyki! — Młodość! Jej żar — Jej miłość — Jej śmiech — znajdźciecie w „Swawolnych Studentkach“

Nad program: Dźwiękowy tygodnik Metro Goldwyn-Mayer. **Początek o godzinie 6 po poł.**

## Niespodzianki polityczne

### po zjeździe legjonistów?

Niespodzianka kł to II

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (H.) telefonuje:

Zapowiedziane niespodzianki polityczne nie ukazują się dotychczas na horyzoncie. Prawdopodobnie nie należy ich oczekiwać przed zjazdem niedzielnym legjonistów w Tarnowie.

## Rząd pracuje nad opanowaniem kryzysu

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (H.) telefonuje:

Premjer Prystor odbywa normalne konferencje z ministrami w sprawach resortowych.

Natomiast w łonie rządu wrę intensywna praca nad zagadnieniami natury gospodarczej i finansowej. W tej dziedzinie opracowywanych jest szereg projektów celem opanowania kryzysu. Niektóre z tych projektów będą rozpatrywane na posiedzeniu komitetu ekonomicznego rady ministrów, który ma zebrać się jeszcze w bieżącym tygodniu.

## Nocne rozruchy w Berlinie

BERLIN, 4. 8. Nocy dzisiejszej wybuchły w robotniczej dzielnicy Berlina Kreuzberg nowe niepokoje komunistyczne.

Usiłujący rozproszyć demonstrantów oddział policji zaatakowany został z okien domów kamieniami. Zamieszanie osiągnęło punkt szczytowy, gdy komuniści spowodowali wybuch petardy na ulicy.

Było to sygnałem do zasypania policji gradem kul przez ukrytych na dachach, balkonach i oknach komunistów. Policja również odpowiedziała ogniem.

## Odwołany lot dookoła kuli ziemskiej

FAIRBANKS, (Alaska) 4. 8. (PAT). — Lotnicy, którzy zamierzali wystartować stąd dla dokonania lotu naokoło świata, zaniechali swego zamiaru. Uważają oni że w roku bież. już nie będzie odpowiednich warunków atmosferycznych dla rozpoczęcia nowego lotu naokoło świata.

## Tajemnicza rozmowa

### Hindenburga z Hugenbergiem

PARYŻ, 4 VIII. Prasa tutaj za przywiązuje wielką wagę do rozmowy Hugenberga z prezydentem Hindenburgiem. Acz kolwiek co do treści tej rozmowy robi się tylko przypuszczenia, jednak widzi się w niej pierwszy krok do pozytywnej współpracy opozycji prawicowej z rządem. Ogólnie sądzą, że rozmowa toczyła się głównie na temat nadchodzącego plebiscytu w Prusach i że wkrótce nastąpi spotkanie Hugenberga z Brueningiem.

„Temps“ obawia się całkowitego załamania Rzeszy niemieckiej, w razie gdyby socjaliści odsunęli w Prusach od

# Nago z Indji do Londynu

## Jedzie Gandhi na konferencję „Okrągłego stołu“

LONDYN, 4. 8. Jak donoszą najlepsze dzienniki, Gandhi 15 sierpnia wyjeżdża od Londynu, aby wziąć udział w konferencji okrągłego stołu.

Wielki hindus nie zamierza się ani w czasie podróży, ani też podczas swego pobytu w Londynie wyrzec swej prostoty w ubiorze, pożywieniu i mieszkaniu.

Podróż swą do Anglii odbędzie Mahatma Gandhi morzem i w tym celu zamówione zostało już miejsce w III klasie na parowcu. Prócz tego zamówiono jeszcze pomiesz-

czenie dla dwu kóz, gdyż Gandhi nie chce wyrzec się swego głównego pożywienia, jakie stanowi dla niego mleko kozie. Poza to załadowana będzie na okręt pewna ilość siana dla żywicieli Gandhiego.

Sprawa mieszkania Gandhiego i jego kóz w Londynie nie została jeszcze rozstrzygnięta.

Kilka związków zawodowych ubiega się o gośczenie u siebie wielkiego hindusa.

Podobnie nie jest jeszcze zdecydowane, czy Gandhi wystąpi w

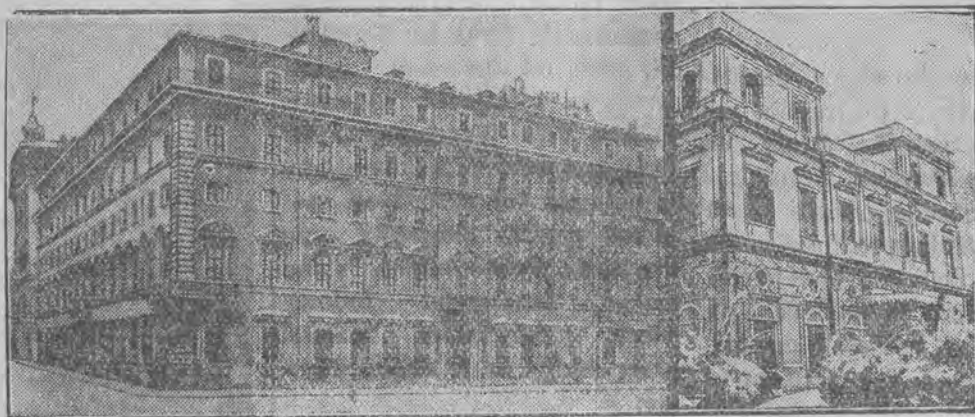
Londynie w zwykłym ubiorze, t. j. przepasce na biodrach i ewentualnie w okryciu welnianem w postaci koca, dla ochrony przed chłodem.

W każdym razie na okręt zabiera on z sobą tylko kilka prześcieradeł lnianych, utkanych przez siebie.

Poza to bagaż jego będzie stanowić wielka ilość dokumentów.

W podróży towarzyszyć mu będzie sekretarka rządu Slate.

## Ministrowie niemieccy jadą do Rzymu



Na prawo: Gmach poselstwa niemieckiego w Rzymie, gdzie zamieszkają przybywający. Na lewo: Palazzo Chigi, gdzie Mussolini przyjmie ministrów Rzeszy

## Narady posłów P. P. S.

### Wysłuchano sprawozdania z IV kongresu

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (H.) telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie klubu poselskiego P. P. S. Przewodniczył pos. Niedziałkowski. Udział posłów nie był specjalnie liczny, przybyli natomiast wszyscy delegaci P. P. S., którzy brali udział w kongresie międzynarodówki socjalistycznej w Wiedniu oraz wszyscy wybitniejsi posłowie tego stronnictwa.

Po omówieniu spraw organizacyjnych delegacji na IV kongres złożyli sprawozdanie z przebiegu rozpraw oraz uchwał, powziętych przez plenum kongresu.

Nad tem sprawozdaniem wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali niemal wszyscy obecni. Poza to klub ZPPS. polecił przydzium klubu przy-

gotowanie materiałów do projektów, które ewentualnie PPS. zgłosi na wypadek zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej. Materiały te zostaną rozpatrzone przez ZPPS. na najbliższym posiedzeniu, które odbędzie się 4 września, w przeddzień zebrania się rady naczelnej stronnictwa.

## Samobójstwo nurka na dnie morza

BERLIN, 4. 8. Nurek estońskiej marynarki wojennej Kasper Busch który ukarany został za pijactwo, popełnił samobójstwo w jedyny w swoim rodzaju sposób.

Gdy znajdował się w dzwonie nurkowym na dnie morza, Busch rozsadził dzwon dynamitem. Ciało samobójcy zostało rozerwane na strzępy.

### Z ostatniej chwili

## Walka łodzianina z bandytami na peryferjach m. Kuluszek

Wczoraj w nocy około godziny 20 na powracającego z większą sumą pieniędzy łodzianina p. Jerzego Inzelsztajna współwłaściciela domu handlowego „Inzelsztajn i Pius“ na krańcach m. Kuluszek napadło pięciu uzbrojonych w noże drabów. Zaatakowany p. Inzelsztajn dobył rewolweru i oddał trzy strzały w powietrze. Napastnicy nie cofnęli się jednak i starali się osaczyć swą ofiarę. Wówczas p. I. w obronie życia strzelił do jednego z opryszków. Nie wstrzymało to jednak pozostałych, a ponie waż p. I. wystrzelił wszystkie naboje, musiał ratować się ucieczką.

Na szczęście na miejsce nierównej walki nadbiegli posterunkowi p. p. Lewandowski i Gasparski, patrolujący okolicę. Na widok mundurów bandyci rzucili się do ucieczki. Po

licji udało się schwytać dwóch napastników, z których jeden przed tygodniem opuścił więzienie po odsiedzeniu trzech lat. Jest to niejaki Lemphe Mieczysław, poszukiwany ostatnio przez policję.

P. Inzelsztajna w czasie szamotanicy udało się schwytać dwóm naboje, który upominał się o walkę z Krauzerem, zwyciężył. Wobec tego, że Krauzer dopiero za kilka dni będzie zdolny do walki, tajemniczy atleta pręgił o walkę z Pooschoffem.

## Ostatnie dni turnieju

### Wczorajsze walki przeszły dość spokojnie

Nieznany tajemniczy zapaśnik wykazał wczoraj dużą rutynę i uderzenia Niemca Luppy dublował ku zadowoleniu galerji.

W 6 min. przedmim pasem „Nieznany“, który upominał się o walkę z Krauzerem, zwyciężył. Wobec tego, że Krauzer dopiero za kilka dni będzie zdolny do walki, tajemniczy atleta pręgił o walkę z Pooschoffem.

Sasorski — Wajnura: świetna forma młodego polaka, który w 25 minut zwyciężył Wajnurę.

Pinecki — Sztekker. Niezwykle emocjonujące spotkanie. Wynik remisowy.

## 358,618 zł. strat wyrządził huragan w Lublinie

LUBLIN, 4. 8. (PAT). Specjalna komisja szacunkowa oceniła straty, wyrządzone przez huragan osobom prywatnym w Lublinie, na sumę 358, 618 zł. 78 gr. W sumę tę nie zostały wliczone straty poniesione przez fabryki oraz straty majątku Tatarzy.

## Zamiast w piłkę w głowę

### Straszny przebieg meczu

LWÓW, 4. 8. (PAT). Onegda! podczas gry w piłkę nożną kilku uczniów szkoły wydziałowej, jeden z graczy zamiast w piłkę, tak silnie kopnął w głowę drugiego gracza, że chłopiec stracił przytomność. W ciągu nocy chłopiec ten, 16-letni Kazimierz Tapczan, zmarł w szpitalu.

## Miss Amy Johnson w Cynie

### Nocny start do Tokio

LONDYN, 4. 8. Angielska lotniczka, Miss Amy Johnson, wyładowała wczoraj wieczorem w Cynie, we wschodniej Syberji.

Po krótkim odpoczynku „dziewczyna z nieba“ miała zaplanowany nocny wystartować do dalszego lotu do Tokio.

### Rewidacja

w towarzystwie handlowym Z.S.S.R.

BUENOS AIRES, 4. 8. (PAT). Policja argentyńska dokonała otwarcia kasy ogniotrwałej w sowieckim towarzystwie handlowym Amtorg i skonfiskowała znajdujące się tam dokumenty. Dzięki temu udało się stwierdzić, że dowody osobiste wielu obywateli sowieckich są fałszywe.

## „Saint Philibert“ wydobyty z dna morskigo

SAINT NAZAIRE, 4. 8. (PAT). Podczas odpływu morza ujrzano w odległości 150 m. od wybrzeża szczątki parowca „Saint Philibert“, który kilka tygodni temu uległ strasznej katastrofie. Po wypompowaniu wody z wewnętrznych pomieszczeń statku, wydobyty statek zostanie przyholowany do Saint Nazaire.

**KLISZE**  
DO REKLAM GAZETOWYCH,  
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW itp.  
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE  
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ  
"POLIGRAFJA"  
KÓDZ, PIOTRKOWSKA 101, TEL. 157-68.

## Egon prezesa związku oficerów rezerwy



W Warszawie zmarł nagle na udar serca ś. p. p. por. rez. Władysław Topczewski, prezes związku oficerów rezerwy okręgu warszawskiego i wiceprezes zarządu głównego tegoż związku, prezes okręgu warszawskiego stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych, wiceprezes koła oficerów 21 p. p., skarbnik zarządu główn. federacji polskich związków obrony ojczyzny i członek rady głównej L.O.P.P. Zmarły odznaczony był orderami Polonia Restituta, złotym krzyżem za służbę i wielu innymi.

# Tajemnicze S. O. S.

## Gdzie zdarzyło się nieszczęście i jacy ludzie wysyłają znaki alarmowe?

Gazety rosyjskie piszą, że sowieckie radiostacje chwytały od kilku dni jakieś tajemnicze wołania o pomoc. Sygnały S. O. S.! S. O. S.! dochodzą do Moskwy z rozmaitych stron. Pierwsze jednak alarmy zostały pochwycone w Smoleńsku. Nie ulega wątpliwości, że gdzieś ludzie są w niebezpieczeństwie. I to w wielkim niebezpieczeństwie! Ale wiadomo nie więcej. Potem zaczęły nadchodzić urywki jakiegoś tekstu, z którego można było tylko wymiarować, że gdzieś ludzie są w niebezpieczeństwie zamrożenia.

Nasuwały się więc przede wszystkim przypuszczenia możliwości jakiejś katastrofy na morzu Lodowatym. Znajduje się tam w obecnej chwili okręt rosyjski „Knipowicz“, więc ku niemu zwróciły się podejrzenia. Okręt ten ma na pokładzie stację radiową i udało się uzyskać z nią łączność. Z okrętu odpowiedziano, że cała załoga cieszy się najlepszym zdrowiem. Na morzu Białym znajduje się wiele statków norweskich polawiaczy fok. Dużo takich statków operuje również w okoli-

cach Szpicbergu. Wszystkie są zaopatrzone w krótkofalowe stacje radiowe nadawczo - odbiorcze, tymczasem sygnały alarmowe nadchodzą z jakiejś stacji, pracującej na falach długich. W takie stacje są wyposażone trawlerzy należące do rosyjskiego trustu rybackiego, a także i niektóre obcokrajowe trawlerzy znajdujące się w tej chwili w okolicach wysp Niedźwiedzi. Po wielu wysiłkach udało się nawiązać kontakt i z temi grupami, ale pokazało się że o żadnej katastrofie nie było śladu. Przypuszczenia zwróciły się teraz ku Grenlandji, gdzie od dłuższego czasu przebywa niemiecka wyprawa polarna d-ra Wegenera. Ale mało jest prawdopodobne, aby członkowie tej ekspedycji nadawali sygnały alarmowe po rosyjsku. Wobec takiego stanu rzeczy komisariat ludowy poczt i telegrafów rozesłał przez radio następującą depezę:

„Do marznącej wśród lodów ekspedycji stop urywki waszych sygnałów SOS w różnych stronach Związku sowieckiego odebrane stop donieście kto i skąd wzywa pomocy stop dotychczas nie możemy waszych meldunków rozpoznać stop“.

Na tę depezę jednak znikąd dotychczas żadnej odpowiedzi nie otrzymano. Szersze koła radiosłuchaczy, poruszonych temi komunikatami, skłoniły się do przypuszczenia, że jakieś nieszczęście mogło się wydarzyć, wszelako nie na morzu Lodowatym, lecz że szukać go należy w górach Kaukazu. Jest to o tyle prawdopodobniejsze, że owa stacja długofalowa, która te sygnały wysyła, właśnie na południu Rosji jest najjaśniej słyszana. W dodatku pewna mieszkanka Moskwy, pani Bułkiewicz zameldowała dyrektorowi radiostacji w Moskwie, że jeden z jej znajomych przed miesiącem przyłączył się do jakiejś wyprawy rybackiej, złożonej z 12 osób. Wyprawa ta ruszyła do Obdorska na Syberji (gub. tobolska), miała ze sobą radiostację nadawczą i zamierzała przelimitować tam w zatoce około przylądka Szajtan. W jednym z pochwyconych urywków tajemniczych depeż istotnie nie powtarza się kilka razy cyfra 12, co pozwalałoby przypuszczać, że to o tej wyprawie mowa w depeżach alarmowych. Z drugiej jednak strony nasuwają się wątpliwości, gdyż radiostacja, którą zabrano na tę wyprawę jest mała, amatorska. Powstaje więc pytanie, dlaczego depeże alarmowe, przez tę stację wysyłane, miałyby być najlepiej słyszane na południu Rosji?

To też więcej szans prawdopodobieństwa zdaje się mieć wiadomość, jaka nadeszła z Erywania, że sygnały SOS. mogą pochodzić od wyprawy komitetu hydrometeorologicznego,

która od kilku miesięcy przebywa na szczycie góry Alagos i zapewne została odcięta od świata.

Wszystkich niepokoi w obecnej chwili pytanie: czy dni najbliższe przyniosą rozwiązanie tej zagadki, czy też sygnały alarmowe SOS pewnego dnia umilkną a wraz z nimi zamilkną także na zawsze ludzie, którzy je nadaremnie wysyłali?

Rd.

## Thierry



radca ambasady francuskiej w Madrycie, mianowany członkiem międzynarodowej komisji Odry i Elby

## Międzynarodowy zjazd anatomów



Odbyło się w Warszawie otwarcie zjazdu międzynarodowego anatomów, na który przybyło około 100 delegatów z 12 państw, oraz kilkudziesięciu przedstawicieli tej nauki z Polski.

Po obradach między godz. 9 rano a 1 po poł. i demonstracjach w godzinach popołudniowych, zwieździli uczestnicy Instytutu wychowania fizycznego na Bielanach. Wieczorem odbył się w salonach rady

miejskiej ratusz, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz rządowych i komunalnych oraz nauki. Po zakończeniu obrad warszawskich, nastąpi wyjazd do Krakowa.

Na zdjęciu: Ogólny widok sali obrad kongresu. U dołu z prawej strony prezydium. Od lewej: prof. Rouvier, prof. Collin, prof. Lucien, prof. Loth, prof. Baer, prof. Kostanecki.

## Autobus na szynach



We Francji skonstruowano nowy typ autobusa, przeznaczony do odbywania podróży po szynach. Konstruktorzy twierdzą, że system ten zapewni większe bezpieczeństwo pasażerom i oczywiście większą wygodę, gdyż usunięte są wszelkie podrzucania tak dokuczliwe w zwykłych autobusach. Zdjęcie przedstawia nowy autobus przed próbą podróży.

rom i oczywiście większą wygodę, gdyż usunięte są wszelkie podrzucania tak dokuczliwe w zwykłych autobusach. Zdjęcie przedstawia nowy autobus przed próbą podróży.

## DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Najpiękniejszy salonowy film sezonu!  
Reżyserji R. Eichberga p. t.

## Postrach Salonów

Tajemniczy labirynt zaułków Londynu. Dreszcz zgrozy i emocji sięgają wyrafinowani złoczyńcy wśród wirtuozów salonów arystokracji.

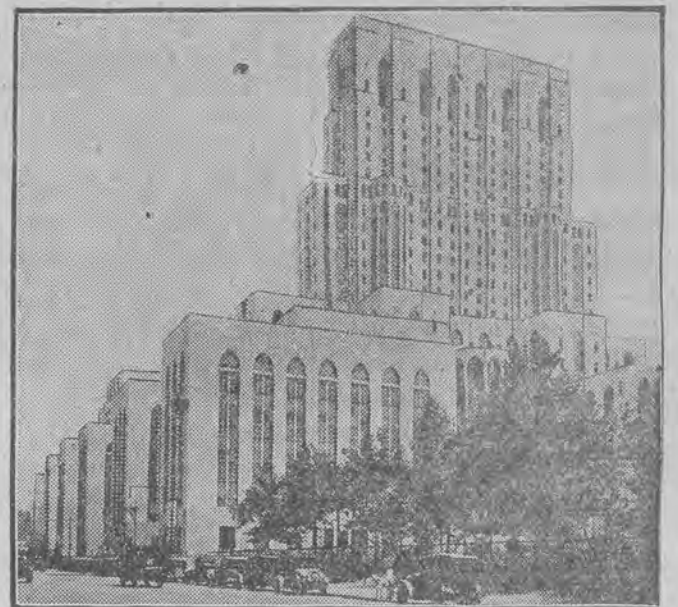
W rolach głównych: Żywe postacie Wallace'a  
**M. ANGELUS, EWA GREY i JACK RAINS**

Subtelna nie intrygi trzyma widza w napięciu od początku do końca dramatu.

CENY MIEJSC POPULARNE!

SALA WENTYLOWANA!

## „Miasto medyczne”



— oto nazwa gmachu, wykończonego obecnie w Nowym Jorku, a mieszczącego szereg instytutów naukowych, klinik i szpitali.

## NIE POTĘPIAJ!!!

I TOBIE TO PRZYTRAFIĆ SIĘ MOŻE!!!

Najsmutniejszy dramat milionów opuszczonych kochanek, żon i narzeczonych, przyszłych matek, odrzuconych przez los ukazuje wstrząsający film

## „Tragedja Piętnowanych”

Już wkrótce w kinie...

**Pomnik w Hamburgu**



ku czei 40 tysięcy hamburczyków, poległych podczas wojny światowej

**Dr. Med. SZMERŁOWSKI**  
powrócił  
Akuszer Ginekolog  
godziny przyjęć od 3-ej do 5-ej i od 7-ej do 8-ej.  
Piotrkowska 17, tel. 107-13.

**Tragiczna uroda**  
**Koniec siedmiu girlsów z zespołu Ziegfelda**  
(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

NOWY JORK, w lipcu.  
Helena Walsh, najpiękniejsza girlsa Ziegfelda i jedna z najbardziej zaszarganych gwiazd Broadway'u, tuż w początkach swojej drogi ku świetności teatralnej i sławie filmowej, zmarła tragiczną śmiercią: nie przetrzymała ran, odniesionych podczas eksplozji na luksusowym jachcie znanego i osławionego w Ameryce artysty rewjowego i właściciela nocnych klubów, Harry Richmana.

Richman, który niedawno **BYŁ ZARECZONY Z CLARĄ BOW**, a już wielokrotnie wymieniano jego nazwisko w związku ze skandalicznymi aferami, zaprosił większe towarzystwo, wśród którego znajdowały się trzy najpiękniejsze girlsy Ziegfelda, na przejażdżkę wypoczynkową jachtem „Chevalier II”. Podczas brania benzyny w Greenport na Long Island pod Nowym Jorkiem miała miejsce gwałtowna eksplozja; **HELENĘ WALSH** otoczyły płomienie, a zawałające się drewniane belki przygniotły ją.

Richmanowi, który odniósł tylko lekkie rany, udało się wydobyć dziewczynę z pod płonących zgłuszczeń. Jej suknie paliły się jasnym płomieniem, a ona sama skamiała bez przerwy:

— TYLKO NIE MOJA TWARZ!  
MOJA TWARZ JEST MOIM MAJĄTKIEM!

Nie mogąc inaczej dać sobie rady, ponieważ w międzyczasie płomienie ogarnęły już całą postać tancerki, Richman zepchnął dziewczynę do wody i wskoczył za nią, aby ją ratować przed utonięciem. Jednak oparzenia były zbyt dotkliwie — Helena Walsh zmarła po kilku dniach wśród strasznych męczarni.

W związku z tem liczba nieszczęśliwych piękności amerykańskich, które przez śmierć, katastrofę, czy przeznaczenie, przedwcześnie przerwać musiały swoją karierę, podnosi się w krótkim stosunkowo przeciągu czasu do siedmiu. Poprzedniczką Heleny Walsh w nieszczęściu były: **MORION DAY BERRIEN**, jedna z najpiękniejszych girlsów Ziegfelda, która zginęła podczas pożaru jej willi, **PEGGY DAVIES**, która wyszła z zamąż za australijskiego milionera Townsenda i w przystępie melancholji zjechała swem luksusowym autem pod Niceą w zawrotną przepaść,

**FLO LEN**, która na tle nieporozumień rodzinnych w związku z zaręczynami z jakimś brazylijskim dyplomata wyskoczyła oknem z drapacza chmur.

Pozatem należy jeszcze zanotować wypadek **Allyn King**, wielokrotnej królowej urody; pewnego dnia zauważyła ona, że jej figura traci piękną linję i smukłość, wobec czego rozpoczęła natychmiast bezsensowną odchudzającą kurację, a prowadziła ją w morderczym tempie. Oczywiście wywołało to ciężkie dolegliwości, które ją całkowicie wyniszczyły. Pewnego dnia, korzystając z chwilowego braku opieki, rzuciła się z dachu

szpitala na bruk i poniosła śmierć na miejscu.

Piątą była **CYNTHIA CAMBRIDGE**, która spadła z grzbietu spłoszonego konia w Hyde Parku w Londynie pod koła przejeżdżającej taksówki i zginęła. A wreszcie **MYRNA DERBY**, jedna z najbardziej ubóstwianych i rozkapryszonych girlsów Broadway'u, która zmarła wskutek porażenia słonecznego, samotna i opuszczona w pokoju hotelowym.

Do „tragicznych piękności” zaliczyć należy również **MARION ROBERTS**, znaną rudowłosą tancerkę i przyjaciółkę króla świata podziemnego **Jacka Diamonda**, której obiecująca karjera została całkowicie zniweczona przez stosunki z organizacjami przestępców. Ze słynnej girlsy zespołu Ziegfelda spadła ona, wskutek bezmyślnych przesłuchiwań w policji i aresztów prewencyjnych, do rządu tancerki w małych, wątpliwej sławy tingel-tanglach.

A nawet tam nie odważa się od pewnego czasu występować; kryje się w podejrzanych lokalach, ponieważ stale obawia się musi nie tylko władz, ale również zemsty konkurentów swego kohebnika.

Oto jest odwrotna strona medalu kariery rewjowej, błyskotliwych występów i bajecznych wprost sukcesów czarujących girlsów...

Gustaw E-r.

**„Pokutnik Janko”**



W Zaleszczykach zwraca uwagę oryginalny typ starca nazywany przez mieszkańców „Pokutnikiem Janko”. Wpływ ciepłego klimatu Zaleszczyk odznacza się wyraźnie na jego obliczu, przypominającym żywo włoskich „lazzarone”. Zdjęcie przedstawia Janka Pokutnika w chwili dobrego humoru.

**Dzień marynarki w Kassel**



Pomimo ciężkiej sytuacji gospodarczej Niemcy nie przestają śnić snów o potęgze militarnej, przede wszystkim morskiej.

**„IRENIT”**

Piotrkowska 89, tel. 222-38



TRUMACZENIA  
PRZEPISYWANIE  
NA MASZYNIE  
POWIELANIE  
DRUKÓW

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

**„SPLENDID”**

Dzisiaj i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe p. t. **Oszust z Texasu**  
Film osnuty na tle pełnego przygód i niebezpieczeństw życia Dalekiego Zachodu. W tytułowej roli, niezrównany

**Gary Cooper**

oraz uroczą **Fay Wray**

NAD PROGRAM: Arcyzabawna, tryskająca humorem, komedia p. t. **Poskromienie filirciarki**

W roli gł.: pełna życia, czarująca

**CLARA BOW**

UWAGA: Nowa kopia zagraniczna na wersji dźwiękowej Aparatura **WESTERN ELEKTRIC**

Początek o godz. 6 po pol.

**Księstwo Monaco**

według nowej encyklopedji pod redakcją prof. dr. Ig. Noranta

Położenie wszystkich krajów określa się szerokością geograficzną i długością tegoż rodzaju. Jedynym wyjątkiem jest państwo Monaco. Zajmuje ono tak małe terytorjum, że stosuje się doń wąskość i krótkość geograficzną. O minjaturowości tego kraju możemy sobie wyrobić pojęcie z następującego zdarzenia historycznego:

W roku 1829 władca księstwa Monaco nabył krowę średniej wielkości i ustawił ją w centrum ojczyzny. Do roku 1930-go doł ją spokojnie, zapewniając swym poddanym dobrobyt. Niedługo jednak trwała ta szałanka. Pewnego pięknego dnia (17 marca) zjawili się u księcia dwaj ambasadorzy sąsiednich państw. Ambasador Francji wyraził swoje oburzenie z powodu

karmienia się krowy monakijskiej trawą francuską. Ambasador Włoch kategorycznie zażądał odwrócenia krowy zadem w inną stronę, gdyż rząd włoski dłużej nie ścierpi, by monakijska krowa zaspokajała swoje potrzeby fizjologiczne na terenie Italji.

Powstał ostry konflikt dyplomatyczny. Rada ligi narodów wyłoniła specjalną komisję, która od roku 1830 do 1836 starała się, tak ustawić krowę, by ta swą działalnością nie wtrącała się do spraw wewnętrznych Włoch i Francji. Okazało się to jednak niepodobnięstwem. Propozycję delegata Japonji, by krowę ustawić na sztorc, krowa kategorycznie odrzuciła, wobec czego zarżnięto ją i obdarto ze skóry, która to skóra, nabyta przez

lenicjan posłużyła do założenia miasta Kartaginy.

Pozbawiony dołnej krowy naród monakijski udał się gromadnie do pałacu księcia i zajmując miejsce na obszernej kanapie zaczął radzić. W wyniku tych narad postanowiono zamiast dołnej krowy urządź kasyno gry w Monte Carlo.

Książę zgodził się. Kasyno zaczęło świetnie prosperować. Niestety, społeczeństwo monakijskie zaraz pierwszego dnia samo zgrało się w kasynie do ostatniej nitki. Widziarno ojców rodzin pakujących w paszczę molocha hazardu resztki garderoby i sędziwe matrony, skła dające na jego ofiarze barchanowosząty. Wówczas książę zwołał swój dzielny lud i zakazał mu grać w kasynie, gdy zaś lud nie umiał zwalczyć pokusy został zamknięty w lazience pałacowej na czas funkcjonowania rulety.

Tem się tłumaczy nadzwyczajne zamilowanie tego narodu do czystości.

Kasyno prosperowało tak świet-

nie, że podczas, gdy w r. 1890-tym, jak wykazuje statystyka, w Monaco popełniło samobójstwo tylko 650 osób, to już w roku 1892 cyfra ta doszła do 2700. Wpłynęło to znakomicie na rozwój monakijskiego przemysłu, który wprost nie mógł nastarczyć rewolwerów, truć i ezurków.

Gościnni tubylecy poczynili cudzoziemcom moc udogodnień. W każdym pokoju hotelowym zaistalowano mocne haki z gotową pętlą, na skalistym wybrzeżu ustawiono tablice orientacyjne z napisami: „Panowie samobójcy! Baczność! Tu nie skakać, woda płytka!” — lub też: „Uwaga! Wysokość skały 76 metrów, głębokość dna 118 m. Wiry, wciągające wgiab, zapewnio ne”. Na każdym rogu sprzedawane są pigułki strychniny. Turystów, udających się do Monte Carlo ostrze gamy jednak przed falsyfikatami. Kupować tylko pigułki „Poltrup” z napisem: „Zalecane przez ministerstwo zdrowia”.

Z biegiem czasu część samobój-

ców zaczęła się jednak dawać we znaki. Huk wystrzałów zmienił się w nieustanną kanonadę tak, że gra cze w kasynie nie mogli dosłyszeć głosu krupiera. Monakijscykom jednak i tym razem nie zabrakło pomysowości. Już nazajutrz zbudowano w parku kilkadziesiąt budek, a wielkie plakaty ogłosiły cudzoziemcom, że „P. T. panowie samobójcy rewolwerowi mogą korzystać ze specjalnych kabin nieakustycznych za skromną opłatą 5-ciu franków od osoby”.

Więść o tem ulepszeniu lotem błyskawicy rozeszła się po świecie i uradowani cudzoziemcy masowo zaczęli napływać do Monaco.

Historja księstwa Monaco nieczem specjalnie się nie wyróżnia. Zanotować wypada jedynie r. 1918, kiedy to opowiadanie się tego państwa po stronie ententy i wkroczenie obydwóch żołnierzy monakijskich na terytorjum Niemiec, zmusiły butnych niemców do błaganja o pokój. (ABC).

**Feljeton**

**Zaczeplanie**

**W jaki sposób nie chciałabym być zaczeplana:**

— Piękna pani taka samotna?

— Łaskawa pani wydaje mi się taka znajoma! Gdzieśmy się już kiedyś spotkali?

— Czy mogę łaskawą panią zaprosić na filiżankę kawy?

— Dokąd to tak szybko, może dziecko? O tej porze już do domu?

— Halo, moja mała! Co sły chać... o, przepraszam! Wygląda pani zupełnie tak samo, jak...

— Przepraszam, czy łaskawa pani zgubiła te różę? (na stronie) Czarująca kobieta! — i rozpoczyna rozmowę o pogodzie.

**W jaki sposób chciałyby być zaczeplana:**

— Któż to u licha pozwala pani chodzić samej o godzinie 11 wieczorem? Musi pani pozwolić, że ją odprowadzę!

— Łaskawa pani ma tak sympatyczną twarz! Proszę mi umożliwić zawarcie z panią znajomości!

— Suknia pani zdradza wyjątkowy gust. Czy nie zechciałaby pani pomóc mi przy wyborze krawatów?!

— Pani jest niewątpliwie zapaloną sportsmanką! Byłoby mi bardzo przyjemnie gdybym mógł w pani towarzystwie spędzić niedzielę popołudniu na meczu ligowym.

— (W tramwaju). Czy mogę pani zaofiarować swoje miejsce? I proszę pozwolić, że oddam do pani dyspozycji wszystkie moje pisma i listy strowane!

\* \* \*

Zresztą kobieta, która tego nie potrzebuje, nie pozwala się w ogóle zaczeplać!

Ew.

**Dr. med. S. Niewiażski**

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, djatermja, badanie krwi i wydzielin  
**Andrzeja 5. telef. 159-40**  
 Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.  
 w niedziele i święta od 9-1  
 Oddzielna poczekalnia dla pań

**Nowoczesna technika budowlana znalazła zastosowanie w blokach mieszkalnych Z. U. P. U. Zbyt wygórowany czynsz jest powodem małej popularności**

Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych urządził przed paru dniami wycieczkę dziennikarską do nowobudujących się bloków mieszkalnych, przeznaczonych dla pracowników umysłowych i robotników

Wycieczkę oprowadzał z ramienia ZUPU. p. insp. Pawłowicz, wyjaśniając udział kierownik budowy inż. arch. Gromski.

Bloki mieszkalne ZUPU. mają muja duży czworobok, przestronni, ograniczony ulicami Nowo-Pabjanicką z jednej i Żółkiewskiego z drugiej strony. Poszczególne budynki ustawione są w szachownicę. W odstępach, które wynoszą około 40 mtr., projektowane są chodniki oraz jezdnie, na wolnych zaś przestrzeniach — trawniki.

Przy wejściu od strony ul. Nowo-Pabjanickiej znajdują się bloki, przeznaczone na mie-

szkania dla robotników. Są to trzypiętrowe budynki murywane, utrzymane w stylu najbardziej nowoczesnym. Pośrodku gmachu mieści się wspólna klatka schodowa, wykorzystana w ten sposób, że prowadzi z niej wejścia do trzech mieszkań na każdej kondygnacji.

Mieszkania składają się z jednoizbowych, półtora izbowych, t. j. pokój z kuchnią, dwu i trzyizbowych. Są one zbudowane w sposób najbardziej odpowiadający wymogom nowoczesnej techniki budowlanej.

Do maximum wykorzystane jest światło dzienne i przestrzeń.

Każde mieszkanie zaopatrzone jest w klozet oraz t. zw. zlewozmywak, który stanowi bardzo wygodne połączenie umywalki ze zlewem. Jest to duża miska, przedzielona na

dwie części i posiadająca urządzenie, umożliwiające z jednej strony korzystanie z umywalki, z drugiej z miski, przeznaczonej do zmywania naczynek kuchennych.

Mieszkania robotnicze nie posiadają wani. Na strychu każdego z bloków umieszczone są wanny, z których korzystają mieszkańcy jednej oficyny, t. zn. 16 mieszkań.

Poza tym na strychu zbudowana jest pralnia, zaopatrzona w odpowiedni dopływ wody, oraz suszarnia. Urządzenia pralni pozwalają na korzystanie z niej jednocześnie dwu rodzinom.

Jedyną wadą mieszkań robotniczych jest ich szczupłość, jeżeli chodzi o mieszkania małe, t. j. jednoizbowe. Są one stanowczo za małe, by pomieścić rodzinę robotniczą, składającą się z czterech osób. Wykończenie mieszkań jest bardzo staranne i uzgodnione z

wymogami higieny. Posadzki są wykładane, barwy ścian dobrane w sposób miły, a okna, budowane nowym systemem t. zw. szwedzkim, polegającym na tym, że jedno skrzydło składa się z dwu szyb, zapewniają odpowiednie zabezpieczenie przed chłodem.

Kuchnie posiadają urządzenia dla instalacji gazowej, wspomniany już zlewozmywak oraz murywaną szafkę, odpowiednio wentylowaną, wierzch której zastąpić może z powodzeniem stół kuchenny.

Bloki, przeznaczone dla pracowników umysłowych, posiadają również mieszkania wszystkich wymienionych typów z dodatkiem t. zw. kawalerskich, jednopokojowych ze wszystkimi wygodami.

Mieszkania dla pracowników umysłowych są w pierwszym rzędzie dużo obszerniejsze. Każde z nich zaopatrzone jest poza wygodami, jakie widzieliśmy w domach robotniczych, jeszcze w wannę, która znajduje się w każdym mieszkaniu.

Mieszkania większe, t. j. dwu- i trzypokojowe posiadają tuż przy kuchni pokój służbowy, mogący pomieścić łóżko oraz stół.

Prawie każde z tych mieszkań posiada dwa balkony oraz szereg wnęk, mogących z powodzeniem zastępować szafy.

Wszystkie bloki ZUPU. zaopatrzone są w wodę ze specjalnie wierconych studzien o znacznej głębokości. Dwa motory zapewniają regularny przyływ wody. Mieszkania wszystkich bez wyjątku typów zaopatrzone są w gaz oraz oświetlenie elektryczne.

Gdyby tylko akcja związków, idąca w kierunku niżki czynszu, dość wysokiego, dopięła celu, mieszkania ZUPU. byłyby napewno rozchwytywane, jako bardzo odpowiednie i wygodne.

**Strejk sezonowców trwa!**

**Wszelkie próby zakłócenia spokoju zostały w zarodku stłumione**

Strejk robotników, zatrudnionych przy robotach koniunkcyjnych nie uległ w ciągu dnia wczorajszego żadnej zmianie. Akcja strejkowa objęła również robotników plantacji, tak że obecnie strejkuje łącznie 1800 robotników sezonowych. W godzinach porannych na poszczególnych odcinkach pracy grupowali się strejkujący robotnicy, którzy informowali się o przebiegu strejku.

W godzinach południowych robotnicy ci postanowili ponownie udać się pod magistrat m. Łodzi, aby w demonstracyjny sposób poprzeć żądania obniżenia zarobków.

Zamiarom tym przeszkodziła policja, która obstawiała wyłot ulic, prowadzących do Placu Wolności, a równocześnie większe oddziały policji

strzegły gmachu magistratu i urzędu wojewódzkiego.

Strejkujący robotnicy postanowili ponownie wysłać delegację do p. wojewody i domagać się zmiany wydanych zarządzeń w sprawie ograniczenia dni pracy i płac. Delegacja jednak nie została przyjęta, ponieważ p. wojewoda Jaszczołt wyjechał w sprawach, związanych z uzyskaniem kredytów na prowadzenie robót sezonowych, do Warszawy.

Organizatorzy strejku postanowili zwrócić się do starostwa grodzkiego w celu uzyskania zezwolenia na urządzenie wiecu w sali Angielskiej.

Wiec ten miał odbyć się o godzinie 16-ej, jednak starostwo grodzkie zezwolenia na zebranie nie udzieliło, a jednocześnie władze policyjne wydały zarządzenia obsadzenia wszystkich wyłotów ulic, prowadzących do lokalu, by tem samem zapobiec ewentualnemu gromadzeniu się strejkujących.

W ciągu dnia wczorajszego ulicami miasta krążyły patrole policyjne, które rozpraszały grupujących się robotników, zatrzymując opornych.

W związku ze strejkiem robotników sezonowych zwróciliśmy się do magistratu m. Łodzi z prośbą o udzielenie nam informacji w powyższej sprawie.

Oświadczone nam, iż magi-

strat nie wypłaci strejkującym robotnikom zarobków za nieprzepracowane dni. Magistrat m. Łodzi poczynił również starania zarówno u władz wojewódzkich jak i u władz centralnych, aby uzyskać kredyty na większe zatrudnienie robotników.

W dniu dzisiejszym prez. Ziemięcki interwenjować będzie w Warszawie, gdzie przedłoży postulat robotników sezonowych.

Dalej wyjaśnia nam magistrat, że z chwilą otrzymania specjalnego zarządzenia zmieni swe stanowisko, jednak do obecnej pory sytuacja nie ulega zmianie i powzięta uchwała w sprawie obniżenia zarobków robotnikom sezonowym oraz ograniczenia dni pracy obowiązująca będzie z dniem 17 sierpnia r. b. (a).

**Dźwiękowy Kino-teatr**

**LUONA**

**Dziś i dni następnych!**

Fascynujący dramat erotyczny wytwórni Universal Pictures Corporation p. t.

**Kobiety z Przeszłością**

Ilustrujący dzieje żądnych użycia dziewcząt wielkomięjskich oraz tragedję dwóch sióstr, kochających jednego mężczyznę.

Role główne odtwarzają:  
**Paulina Starke, Barbara Kent i Ben Lyon.**

Nad program: **Groteska kreskowa i aktualności krajowe.** Początek seansów o g. 6 pp. w soboty i niedziele o 12-ej w poł.

**Ceny miejsc** zł. 1.—, 1.50 i 2.—.

W soboty i niedziele od 12 do 3 po 50 gr. i 75 gr.

**Karty premjowe po zł. 1 na wszystkie miejsca**

**KLISZE**

DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW I L.P. SZKICE, RYSUNKI I RETUSZE WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ „POLIGRAFJA”

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

**„Księżniczki Sceny”**

Najnowszy i najpiękniejszy film dźwiękowy ze słynnymi

**Siostrami Duncan**

w rolach głównych, ukaże się wkrótce na ekranie

**„Luny”**



# Samobójstwo i pojedynki

## Jak się na nie zapatruje nowy polski kodeks karny

W ustawodawstwie nowożytnym samobójstwo zasadniczo nie ulega karze. Niedawne jeszcze kary, jak pozbawienie samobójcy obrzędowego pogrzebu, albo więzienie dla samobójcy niedośzłego, należą już dziś do przeszłości.

Aczkolwiek samobójstwo jest czynem niekaralnym, niemniej jednak udział, a ściślej pomoc w samobójstwie karze ulega ze względu na wchodzący tu w grę interes porządku społecznego. W imię tych założeń, obowiązujący w b. Kongresowce kodeks karny rosyjski z 1903 roku przewiduje karę do 3 lat więzienia (art. 462 K. K.) dla osoby „winnej dostarczenia środków do samobójstwa, jeżeli wskutek tego samobójstwo nastąpiło”.

Przy pojęciu udziału w samobójstwie, jak i przy „zabójstwie na żądanie” wspólną cechą istotną jest, iż poszkodowany chce przestać żyć, a dla urzeczywistnienia swej woli korzysta ze współdziałania innej osoby.

Obok powyższego stanu faktycznego pomocy w samobójstwie kodeks karny rosyjski przewiduje karę ciężkiego więzienia za podmówienie do samobójstwa osoby nie mającej lat 21, albo osoby niezdolnej do rozumienia natury i znaczenia tego, co czyni.

Jak z powyższego wynika kodeks karny b. Kongresówki tylko w dwu wypadkach uznaje za karalną pomoc przy samobójstwie, stojąc zaś przytem na gruncie winy akcesoryjnej dla pomocnika uzależnia od okoliczności, jeśli wskutek tego samobójstwo lub jego usiłowanie nastąpiło. W myśl zatem kodeksu rosyjskiego, o ile ktoś dostarczy osobie 18-letniej trucizny dla popelnienia samobójstwa, osoba ta zaś w ostatniej chwili zamiaru samobójczego zaniecha, wówczas czyn dostarczenia trucizny karze nie ulega.

Projekt kodeksu karnego, opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną R.P. uważa również samobójstwo za czyn niekaralny. Karą więzienia do lat 5 jest tu zagrożona namowa lub doprowadzenie do samobójstwa przez udzielenie pomocy.

Pojedynki mimo wszelkie zakazy i potępienia jest jeszcze zakorzenioną w społeczeństwie formą załatwiania konfliktów honorowych. Z tego za-

łożenia wychodząc, kodeksy dziś w Polsce obowiązujące, w szczególności kodeks karny rosyjski z roku 1903 zawierają szczegółowe przepisy, przewidujące t. zw. honorową karę twierdzą za udział w pojedynku, wyzwaniu i t. p. Jednocześnie kodeksy te traktują jako zbrodnię t. zw. pojedynek amerykański, uzależniający samobójstwo osoby od wyciągniętego losu.

Nasza Komisja Kodyfikacyjna zagadnienie pojedynku w kodeksie karnym ujęła odmiennie. Mianowicie komisja zamieściła w projekcie jedynie

przepisy (art. 223) dotyczące pojedynku amerykańskiego, wychodząc z założenia, iż wprowadzenie do kodeksu przepisów uprzywilejowania pojedynku byłoby niejako ustawową sankcją pojedynku, że zatem bardziej celowe jest pominięcie tych przepisów, skutkiem czego zabicie lub zranienie w pojedynku będzie mogło się mieścić w ramach zwykłego zabójstwa lub uszkodzenia ciała, a surowsza lub łagodniejsza karalność zależeć będzie od szczegółów wypadku, które ustali sąd wyrokujący.

K. Kl.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 11.58 Sygnał czasu i hejnał.  
12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.00 Program dla dzieci. 1) Djałog p. t. „Spotkanie w lesie” — pióra I. Dehnelówny. 2) Feljton kpt. M. B. Lepeckiego p. t. „Czego dowiedziałem się od indjan o strusiach”.  
16.30 Skrzynka pocztowa łódzka — koresp. bież. omówi red. Jan Piotrowski.  
16.45 Komunikat dla żeglugi i rybaków.  
16.50 „Radjo wśród nauczycieli” — wygl. red. Jan Piotrowski.  
17.15 Muzyka z płyt gramofonowych.  
17.35 Odczyt ze Lwowa p. t. „Nasze królewskie ryby” — wygl. red. R. Wałek.  
18.00 Muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. K. Wilkomirskiego.  
19.00 Rozmaitości.  
19.20 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy.  
19.40 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.  
20.00 Dziennik radiowy i komunikat sportowy.  
20.15 Koncert solistów. Wyk. Berta Crawford (sopran), Lucjan Budkiewicz (wiolonczela), Mieczysław Salecki (tenor) i L. Urstein (akomp.). W przerwie kwadrans literacki „Jak Piłsudski jechał do Warszawy” — fragment z powieści Juljusza Kaden-Bandrowskiego p. t. „Rubikon”.  
22.00 Red. Jan I. Targ wygl. feljton p. t. „Legjony w pieśni”.  
22.15 Komunikaty: meteor., policyjny i sportowy.  
22.30 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE.  
Stuttgart (360)  
19.40 Opera Mascagniego „Rycerskość wieśniacza”.  
Kalundborg (1153)  
20.00 Recital skrzypcowy (Drobnie utwory).  
Strassburg (345)  
20.45 Koncert (Poemat symfoniczny „Don Juan” R. Straussa, Koncert skrzypcowy A-dur i Symfonia F-moll Glazunowa).  
Mediolan (501)  
20.45 Operetka Lombarda „Zakochany dom”.  
Rzym (441)  
21.00 Opera Gounoda „Faust”.  
Wiedeń (516)  
18.00 Opera Mozarta „Wesele Figara” (transmisja z Salzburga).

## Koncert solistów

W ramach koncertu solistów, transmitowanego przez rozgłośnie łódzką „Polskiego Radja” dziś, w środę, dnia 5 sierpnia od godz. 20.15 — 22.00 ze studja stacji warszawskiej usłyszą radiosłuchacze stojącą na wysokości najbardziej wybrednych wymagań p. Bertę Crawford — śpiewaczkę o metalicznej koloraturze, która wykona kilka wirtuozowskich arji i pieśni.

Drugim z kolei solistą tego wieczoru będzie nasz doskonały tenor zbierający zasłużone oklaski zagranicą, p. Mieczysław Salecki i które go głos o miękkich pieśniowych tonach szczególnie nadaje się do przepojonych melodyjnością i nastrojem arji Puccini’ego, Bizet’a i Masseneta.

Wreszcie p. Lucjan Budkiewicz wykona na wiolonczeli kilka popisowych utworów.

Na fortepianie towarzyszyć będzie solistom prof. Ludwik Urstein.

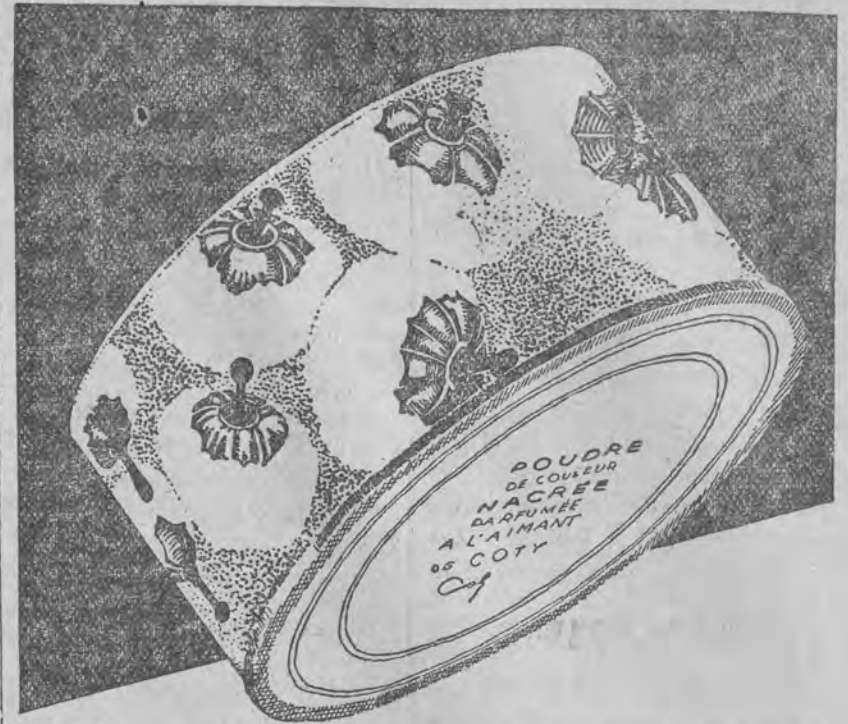
## „Szlakiem Kadrowej”

Z podkrakowskich „Oleandrów” (którym osobny feljton poświęcił Wacław Sieroszewski, który wygłoszony będzie jutro, w czwartek, o godz. 22.00) wyruszyła, jak wiadomo „Pierwsza kadrowa”. Dowiemy się o tem bliższych szczegółów z wywiadu jaki przed mikrofonem „Polskiego Radja” przeprowadzi red. Targ z płk. dypl. Kilińskim dziś, w środę, 5 sierpnia o godz. 22.00. Tytuł wywiadu tego brzmi „Szlakiem Kadrowej” (r)

## Przygody górali dyplomatów w Paryżu

Dziś, w środę, o godz. 15.25 nadaje Kraków na wszystkie stacje polskie odczyt ks. dr. Ferdynanda Machay’a, który opowie „O przygodach górali dyplomatów w Paryżu”.

Ks. dr. Machay przewodził w



## FABRYKA PARFUMES DE LUXE COTY PARIS

komunikuje ogółowi konsumentów w Polsce, że wprowadziła do sprzedaży na rynek europejski

ORYGINALNE TOREBECZKI OPAKOWANE W PARYŻU O WARTOŚCI 1 DEKA PUDRU

Puder Coty’ego w oryginalnych torebeczkach znajduje się w sprzedaży we wszystkich najbardziej żądanych zapachach i kolorach. Fabryka Coty w Paryżu uczyniła to w tym celu, aby klientela kupując PUDER COTY’EGO NA WAGĘ miała tę pewność, że rzeczywiście OTRZYMUJE ORYGINALNY PUDER COTY’EGO w opakowaniu fabrycznym i to w ilości minimalnej.

Szanowna publiczność proszona jest we własnym interesie, przy kupnie PUDRU COTY’EGO NA WAGĘ, o łaskawe zwrócenie uwagi na fabryczne opakowanie, które jedynie gwarantuje GATUNEK, KOLOR i ZAPACH. — Tylko wtedy gwarantujemy za jakość pudru, kupowanego na wagę.

PUDER COTY’EGO jest produkowany z najprzedniejszego gatunku ryżu i najwytworniejszych zapachów perfum. PUDER COTY’EGO nie tylko upiększa, lecz leczy i udelikatnia cerę.

PUDER COTY’EGO poleca się stale używać w jedynakowym zapachu, do którego się przez szereg lat przzwyczaja.

Nazwa zapachu uwidoczniiona jest na każdej torebce lub pudełku.

Prosimy żądać PUDRU COTY’EGO NA WAGĘ tylko w fabrycznym opakowaniu.

**CENA ZA TOREBKĘ 90 GROSZY**

## PANI I JEJ TOALETA



Kostjumik z kamizelką z wino-czerwonego jersy’u w ukośne paski (1). Białe wyłogi zakietu i biały jumper — haftowana w białe punkty. Czapeczka z tego samego materiału, haftowana w czerwone punkty.

Na podróż automobilową elegancka pani musi mieć kostjumik z jersy’u (2). Do spodniczki z jersy’u w supelki ładnie prezentuje się bluzeczka z jedwabnego jersy’u z kamizeleczką z włóczki.

Kostjum spacerowy z czarnego jedwabnego jersy’u (3). Wyłogi z tego samego materiału, co jumper. Kostjum spacerowy z czarnego jedwabnego jersy’u (3). Wyłogi z tego samego materiału, co jumper.

## Teatr i Muzyka

### Teatr miejski

Dziś, 9.00 „200.000”

Jutro, 9.00 „200.000”

Codziennie komedia Szalom A-lejchem „200.000” (Wielka wygrana) w nowoczesnej inscenizacji reżysera J. Rotbauma.

### TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Świeżo wystawiona w parku Staszica rewja p. t. „A... raz to można” — wstępny bojem zdobyła sobie niebawem powodzenie. Piękna pogoda i urozmaicony program zapewniły rewji świetne powodzenie.

### LAWIŃSKI I FUCHS W TEATRZE MIEJSKIM

Dwaj doskonali artyści wraz z Wandą Marwicz — znakomitą śpiewaczką — ukażą się raz jeden w czwartek, dnia 6 b. m. o godz. 10

### TEATR KAMERALNY

Dziś na scenie teatru Kameralnego ujrzymy po raz ostatni Stefana Jaracza w popisowej roli malarza Wellyna — w komedji Galsworthy’ego pt. „Gółębie serce”. Prócz Jaracza, który sam kieruje stroną reżyserską widowiska, udział biorą najlepsze siły teatru Ateneum. Początek o godz. 9 w.

### TEATR REWJI „RAKIETA”

Świetna artystka Dora Kalinówna z „Qui pro quo” w Warszawie, która podbiła serca całej Łodzi, uproszona przez dyrekcję, zostaje jeszcze przez krótki czas i występuje z nowym programem utworów, w Łodzi całkowicie nieznanymi, w nowej rewji pt. „Na pe...”

Rewja ta jest ostatnią, w jakiej Łódź ma możliwość podziwiania zna komej artystki. Prócz Kalinówny występuje nowopozyskany Edmund Minowicz z teatru „Qui pro quo” w Warszawie w nieznanym, świetnych skeczach i piosenkach.



## Zawody lekkoatletyczne

### o puchar P. Prezydenta

Jak się dowiadujemy, odbędą się w dniach 12 i 13 b. m. na stadionie Widzewskiej Manufaktury międzyklubowe zawody lekkoatletyczne klubów fabrycznych o puchar, ofiarowany przez p. prezydenta. W zawodach tych wezmą udział drużyny: IKP., WJMY, Zjednoczone, Geyera, Kruschendera.

## Mecz hazeny Łódź—Warszawa

Jak się dowiadujemy, rozegrany zostanie w przyszły wtorek, dnia 11 b. m., międzymiastowy mecz hazeny Łódź—Warszawa. Mecz odbędzie się w Warszawie. Skład reprezentacji Łodzi ustalony zostanie w dniu dzisiejszym. Reprezentacja łódzka składać się będzie z zawodniczek H. K. S. i Ł. K. S.

## Co słycać w boksie łódzkim?

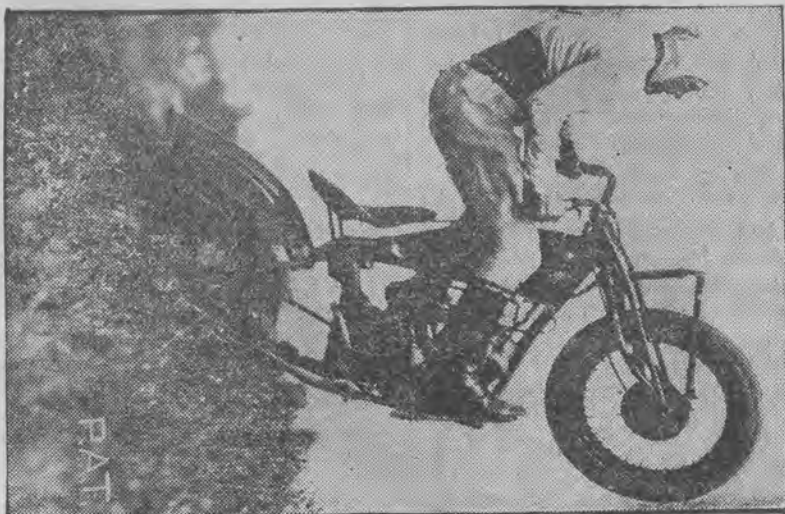
Mimo, iż za niecałe trzy tygodnie rozpoczynają się w okręgu łódzkim drużynowe mistrzostwa bokserskie, słyszy się bardzo mało o treningach i przygotowaniach bokserów łódzkich. Krążą nawet pogłoski, że niektóre kluby dość słabe na terenie okręgu łódzkiego zwinęły całkowicie swe sekcje. Jak można sądzić z przygotowań do tegorocznych mistrzostw bokserskich Łodzi staną jedynie drużyny IKP., Unionu, Kruschendera i Soko-

## Znakomita Hitomi zmarła

Poselstwo japońskie w Warszawie otrzymało w poniedziałek telegraficzną wiadomość, że znakomita lekkoatletka Hitomi, tryumfatorka igrzysk olimpijskich oraz w wielu zawodach, znana również w Warszawie, zmarła po trzymiesięcznej ciężkiej chorobie.

## Czytajcie „Głos Poranny”

## Popisy motocyklowe



Niezmiernie trudną rzeczą jest jazda na motocyklu na jednym tylnym kole. Że jest to jednak możli-

# Program wyścigów konnych dziś na torze w Rudzie Pabjanickiej

**GONITWA I.**  
Nagroda 1,300 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2800 mtr.  
Haga K. bar. Rómmla  
Jegomość K. Ważyńskiego.  
Zbir K. Święcieckiego.

**GONITWA II.**  
Nagroda 2,100 zł. Dystans około 2100 mtr.  
As Coeur K. i S. Enderów.  
Lopek E. Grzybowski  
Ghicka C. Nowackiego.  
Kiss me Quick st. „Spółka 13”.  
Bacarat A. Tuńskiego.

**GONITWA III.**  
Nagroda 2,100 zł. Dystans około 2100 mtr.  
Dala Lama A. Olszowskiego.  
Florenceja M. Wąsowskiego.  
Lirnik st. „Ktery Szepietów”.  
Ortel Grona oficerów 1 pułku Ułanów Krechowieckich.  
Etna II st. „Natalin”.  
Łańcut W. Daszewskiego.

**GONITWA IV.**  
Nagroda 1,800 zł. Dystans około 1600 mtr.  
Haga K. bar. Rómmla.  
Moja Miła Grona oficerów 8 pułku Ułanów

Litka B. Brzezińskiego.  
Mumm J. Sosnowskiego.  
Tyr B. Schwejca.  
Kiss me Quick st. „Spółka 13”.

**GONITWA V.**  
Nagroda 1,000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3000 mtr.  
Kanonada W. Daszewskiego.  
Armagnac Grona oficerów 1 pułku Uł. Krechowieckich.  
Dziadek J. Stokowskiego  
Kincsor K. Ważyńskiego.  
Dalia K. Święcieckiego.  
Czarus E. Sobańskiego.  
Filut K. bar. Rómmla.  
Baletniczka M. Róga.  
Bebus C. Juścińskiego.  
The Flapper Fr. Wójcika.

**GONITWA VI.**  
Nagroda 1,500 zł. Dystans około 1600 mtr.  
Bojar II Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych.  
Icy Wind st. „Natalin”.  
Bayernland T. Falewicza.  
Harriman W. Bobińskiego.  
Pariserin R. Rogowskiego i K. Koźmińskiego.  
Margaret L. Dydzińskiego.  
Janatan Grona oficerów 8 pułku Ułanów.  
Rose Tremiere II M. Wąsowskiego.  
Bonton M. Róga.  
Semper Idem J. Sosnowskiego.

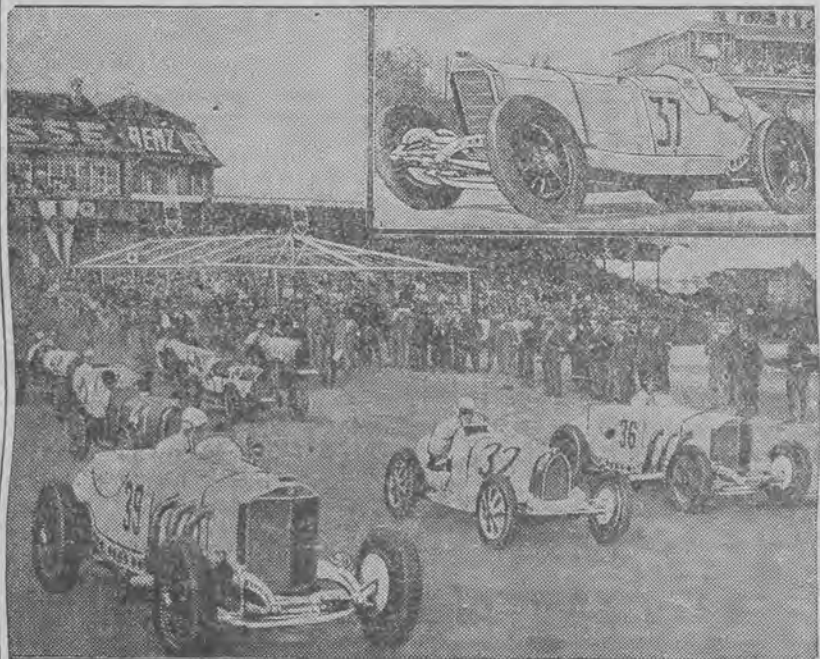
**GONITWA VII**  
Nagroda 1,200 zł. Dystans około 2100 mtr.  
Tamerlan K. Ważyńskiego.  
Jolly K. i S. Enderów.  
Chłopak A. Olszowskiego.  
Stella II M. Róga.  
Temperament st. „Ktery Szepietów”.  
Rebus L. Schwejca.  
Moscou M. Wąsowskiego.

**GONITWA VIII**  
Nagroda 1,500 zł. Dystans około 2100 mtr.  
Harriman W. Bobińskiego.  
Tamerlan K. Ważyńskiego.  
Indian K. i S. Enderów.  
Icy Wind st. „Natalin”.  
Fijolek J. Stokowskiego.

Itaka st. „Ktery Szepietów”.  
Margaret L. Dydzińskiego.  
Pariserin R. Rogowskiego i K. Koźmińskiego.  
Istvan K. bar. Rómmla.

**NASI FAWORYCI**  
Gonitwa I — Haga  
Gonitwa II — Bacarat, As Coeur  
Gonitwa III — Ortel, Lirnik.  
Gonitwa IV — Haga, Moja Miła  
Gonitwa V — Filut, Armagnac, Dziadek.  
Gonitwa VI — Pariserin, Icy Wind, Semper Idem  
Gonitwa VII — Temperament, Tamerlan, Stella II  
Gonitwa VIII — Pariserin, Icy Wind, Itaka.

## Międzynarodowy wyścig pod Berlinem



wygrał Rudolf Caracciola na Mercedesie (u góry na prawo w pełnym biegu)

Na wielkich wyścigach samochodowych zorganizowanych po pięcioletniej przerwie przez ADAC na torze Avus Carracciola święcił nowy tryumf, zdobywając pierwsze miejsce; przebył on na Mercedes-Benz 294.426 klm. w czasie 1.35,07,

t. zn. przeciętna szybkość 180 klm. na godz., drugim był v. Morgen na „Bugatti” w czasie 1.39,49, trzeci v. Brauchitsch w czasie 1:42,32,2. Znany w Polsce kierowca Stuck miał szereg defektów i w końcu wycofać się musiał z konkurencji.

## Walka o klasę A

### Sensacyjny mecz Strzelecki K. S. — Turyści

Ostatnie sensacyjne i zupełnie niespodziewane wyniki w klasie A okręgu łódzkiego spowodowały, że obok KKS. jeszcze cztery inne drużyny zagrożone są spadkiem do niższej klasy.

Charakterystyczne przytem, że zagrożone kluby posiadają po 15 punktów, co zdawałoby się winno być zupełnie wystarczające do utrzymania się w klasie A, tembardziej, że w innych okręgach 8 do 10 punk-

tów jest dostateczną asekuracją do utrzymania się w swojej klasie.

Obecnie sprawa wygląda w ten sposób, że zagrożonym klubom wystarczy jedno zwycięstwo, aby uniknąć spadku. W związku z tem niezwykle zainteresowanie budzi mecz Turyści — Strzelecki K. S., t. j. dwóch zagrożonych klubów. Odbędzie się ono na boisku Widzewa o godz. 5.30.

**Dr. J. Szreiber**  
powrócił  
Tel. 122-95

**Dr. med. Z. DATYNER**  
UROLOG  
Piramowicza 2 tel. 148-95  
Choroby nerok, pęcherza i dróg moczowych  
Godz. przyjęcie od 9—10 i 6—8 w.

**Dr. med. Jerzy Sudya**  
Choroby kobiece i akuszerja  
Zielona 30, tel. 115-27  
przyjmuje od 5—7

**Dr. med. ST. PRAPORT**  
GINEKOLOG—UROLOG  
CHOROBY KOBIECE  
i DRÓG MOCZOWYCH  
powrócił  
Gdańska 77a, tel. 208-98.  
Przyjmuje od 6—8

## Hecht pokonany w Hamburgu

W niedzielę rozpoczęły się w Hamburgu mistrzostwa tenisowe Niemiec z udziałem elity zawodników Europy, a nawet i innych części świata.

Sensacją była porażka znanego gracza czeskiego Hechta, który przegrał w spotkaniu z młodym belgijszczykiem Janckem w stosunku 6:3, 1:6, 3:6 i 3:6.

Z innych ciekawych wyników zasługuje na uwagę: Menzel — Sertorio 6:4, 6:1 i 6:1, Siba — Gaslini 6:1, 3:6, 6:1, 5:7 i 6:3, Maier — Frenz 5:7, 6:3, 4:6, 6:1 i 6:4, dr. Dessert — Gabrowits 6:1, 6:1, 6:2, Lester — Bolzano 6:2, 6:1, 6:2.

W konkurencji pań: Redlich — Fehlmann 7:5, 9:7, Payot — Münster 6:1, 6:0, Heeley — Haff 7:5, 6:2.

## Zwalczanie brutalności w piłkarstwie

W związku z powtarzającymi się coraz częściej wykroczeniami na boiskach footballowych, najwyższa polska magistratura piłkarska postanowiła odbyć w większych ośrodkach piłkarskich konferencje, w której wezmą udział przedstawiciele władz piłkarskich, kolegium sędziów i prasy. Konferencja taka odbyła się już we Lwowie i w Warszawie, a obecnie przewidziana jest w Katowicach, Łodzi, Poznaniu i Warszawie.

## Humor sportowy



Kiedy się poraz pierwszy weszło na wysoką trampolinę.

**Doktor WOLKOWYSKI**  
ul. Cegielniana 4  
tel. 216-90  
powrócił  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
LECZENIE ŚWIATEM, DJATERMJA  
(lampa kwarcowa)  
Badanie krwi i wydzielin.  
Przyjmuje od 9—2 i od 5—9.  
w niedziele i święta od 8—1.  
Dla pań od 5 do 6 po poł.  
oddzielna poczekalnia.

# Krachy bankowe w Niemczech

(Od specjalnego korespondenta berlińskiego „Głosu Porannego”)

Berlin, 2 sierpnia.  
 Było do przewidzenia, że zafamanie się Danatbanku, który należał do trzech czołowych banków Niemiec, otworzy nowy, mało pocieszający rozdział w rozwoju banków niemieckich. Ogólną trudną sytuację wzmógł jeszcze znacznie nastroj paniki wśród ludności, który doprowadził do szturmów na banki i do zatrzymania wszelkich wypłat, dla uniknięcia ostatecznego zafamania.

W miarę możliwości wszyscy starali się wycofywać swe oszczędności i należności z banków. Wpłaty dokonywane są jedynie w tym wypadku, gdy mają być natychmiast przeznaczane na wypłatę. Zarówno zagranicą, jak i ludność krajowa, wycofały z banków miliardowe sumy. Ale przemysł, który jest z tych względów zmuszany do zwrotu kredytów bankowych, nie jest w stanie tego uczynić. To też banki muszą albo oszczędzać przemysł, albo też doprowadzać do zamykania ich zakładów. Nie plega wątpliwości, że nawet najsilniejsza instytucja bankowa musi w tych warunkach podlegać ciężkim wstrząsom.

Pierwsze skutki gwałtownych wydarzeń z lipca zaczęły się dopiero teraz dziać w pełni i trzeba przypuścić, że sierpień przyniesie z sobą jeszcze niejedną tragiczną sensację. Nie mijają dni, aby stare poważane domy bankowe nie były zmuszone zamykać swych okienek, aby firmy nie ogłaszały niewypłacalności, aby bankierzy nie popełniali samobójstw, aby nie zamykały się wrota fabryk, powiększając w ten sposób armię bezrobotnych. Te zafamania wielkich dróg naturalną pociągają za sobą zafamania tysięcy małych i słabych instytucji i w ten sposób jak lawina wzrasta liczba bezrobotnych, siła konsumcyjna ludności staje się coraz mniejsza, a tragiczne koło kręci się w coraz gwałtowniejszym tempie.

Po zafamaniu Danatbanku nastąpiło bankructwo welnianego koncernu północnego na olbrzymią sumę 240 milionów marek. Coprawda to zafamanie miało tło kryminalne i dziś trzech bracia, którzy prowadzili ten rozległy koncern, siedzą w więzieniu. Jednakże ten środek nie zdola już zapobiec faktowi, że duża liczba wielkich fabryk, które należały do koncernu welnianego, musiały zamknąć swe wrota.

W pewnym związku z zafamaniem koncernu welnianego stoi bankructwo domu bankowego Schrödera w Bremie, które należy do największych banków prywatnych w Niemczech. Bank Schrödera był miarodajny i naczelny w przemyśle stoczni niemieckich, a jednocześnie stanowił ważną pozycję aktywną w niemieckim handlu zagranicznym. Silny spadek kursów papierów linii okrętowych i straty w koncernie welnianym zmusiły także bank Schrödera do zamknięcia kas. Jak twierdzą potrzeba 25 milionów marek, aby na nowo do prowadzić bank ten do stanu płynności i sanacji.

Po banku Schrödera przyszło bankructwo domu bankowego Issak Weiler we Frankfurcie nad Menem, który istnieje już 136 lat. Następnie przyszła kolej na bank Rude-

rer i Lang w Bremie, przy którym straciło swe całkowite oszczędności przeszło 3.000 osób. Również w Bremie zafamał się bank urzędniczy; podobnie w dużych trudnościach znajduje się centrala niemieckich banków urzędniczych, w której złączonych jest 60 niemieckich banków urzędniczych. Berlińska firma bankowa A. Hirte, założona w roku 1875, musiała również ogłosić upadłość. Jednakże o wiele gorsze skutki pociągają za sobą bankructwo Banku Krajowego prowincji Renu, podobnie jak wiele samorządów nie będzie w stanie wypłacać pensji urzędniczych i zapomóg bezrobotnym.

Aby uniknąć zafamania, sfuzjonowane zostały dwa poważne banki w Saksonji, dając w ten sposób przykład, który niewątpliwie znajdzie wielu naśladowców.

Tydzień katastrof dla banków spowodował również wiele tragedii wśród właścicieli banków. Tak więc w Berlinie otrą się właściciel banku Jaffe wraz z żoną, oraz powiesił się dyrektor Niemiecko-północno-amerykańskiego banku Wilhelm Tag w swej berlińskiej willi. Zastrzelił się także właściciel domu bankowego Weiller i Synowie we Frankfurcie.

Trudno mieć nadzieję, że ten katastrofalny rozwój wypadków da się opanować w najbliższym czasie. Natomiast należy się liczyć z tem, że podobna sytuacja wytworzy się szczególnie w przemyśle i handlu. Liczba bankructw wzrasta się też z dnia na dzień, a nikt jeszcze nie widzi, gdzie jest zbawienne wyjście z tego straszliwego kryzysu.

M. Karłow.

# Filmowy przemysł angielski

## przystępuje do zwalczania amerykańskiej konkurencji

Kongres angielskich związków zawodowych chce wspólnie ze związkami przemysłu wystąpić do rządu z projektem powołania do życia postawionego na wysokim poziomie angielskiego przemysłu filmowego. Udział brytyjskich filmów w programach kin był dotychczas ustalony w stosunku 1:1, a ma być podniesiony do stosunku 1:1. Oznaczałoby to podniesienie produkcji o 400 do 500 obrazów rocznie.

Rozbudowa wielkiego przemysłu filmowego jest już od wielu lat planowana przez sferę rządową, ale dotychczas nie udało się osiągnąć nawet rozmiarów produkcji francuskiej, czy niemieckiej. Jednak przy podniesieniu produkcji do 500 filmów rocznie Anglja osiągnęłaby wytwórczość wszystkich przedsiębiorstw filmowych Ameryki. Takі wzrost produkcji jednego kraju nie daje się jednak w ciągu kilku lat stworzyć

ani zapomocą ustaw, ani zapomocą kapitałów. Ameryka potrzebowała 20 lat na zdobycie światowego rynku filmowego i dysponuje dzisiaj wystarczającym aparatem, aby utrzymać hegemonję wśród producentów filmów na wiele lat.

Gdyby jednak mimo wszystko Anglja osiągnęła produkcję 500 filmów rocznie, to byłoby niesłychanie trudno umieścić te filmy na rynku, ponieważ pojemność tego rynku w poszczególnych krajach jest, jak wiadomo, ograniczona.

# RYNEK PIENIĘŻNY

## Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 9,02 9,01  
 4 proc. poz. inwest. 83,50 82,25  
 Bank Polski 115.— 114.—  
 Tendencja słaba.

## Warszawska giełda pieniężna

### GOTÓWKA

Dolary 9,01 9,03 8,99

### CZEKI

Belgia 124,62  
 Holandia 380.—  
 Londyn 43,39 i pół  
 Nowy Jork —, czeki 8,924  
 Nowy Jork — kabel 8,928  
 Paryż 35.—  
 Praga 26,45  
 Szwajcaria 174,06  
 Wiedeń 125,50  
 Włochy 46,74

### AKCJE

Polski 114.—  
**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
 7 proc. budowlna 32,25  
 Inwestycyjna 82,50  
 Inwestyc. seryjna 87.— 88.—  
 Konwersyjna 44,50  
 8 proc. BGK. 94.—  
 8 proc. BGK. budowl. 93.—  
 8 proc. Przem. Polsk. 75.— 74,50  
 4 i pół proc. ziemskie 49.— 49,85  
 49,50  
 4 i pół proc. Warszawy 50.—  
 8 proc. Warszawy 70,25 70,75  
 70,50  
 8 proc. Częstochowy 60,75  
 8 proc. Piotrkowa 60,50  
 10 proc. Siedlec 71,50

### NOTOWANIA BAWELNY.

#### LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie: Święto.

#### ALEKSANDRIA

Bawelna amerykańska, zamknięcie: Sakellaris: styczeń 14,10 marzec 14,47 maj 14,83 listopad 13,73 Ashmouni: luty 9,83 kwiecień 10,07 czerwiec 10,38 sierpień 8,85 październik 9,31 grudzień 9,53.

#### NOWY JORK.

Bawelna amerykańska, zamknięcie: loco 8,10  
 Kontrakty: styczeń 8,53 luty 8,65 marzec 8,77 kwiecień 8,85 maj 8,93 czerwiec 8,99 lipiec 9,06 sierpień 7,93 wrzesień 8,07 październik 8,21 listopad 8,34 grudzień 8,43

#### NOWY ORLEAN

styczeń 8,53 marzec 8,75 maj 8,91 październik 8,22 grudzień 8,43 loco 7,97

# Nowe plany dumpingowe

## Towary sowieckie na rynkach światowych

W dążeniach do forsowania wszelkimi środkami eksportu rosyjskiego w ostatnich latach, wielką uwagę poświęcają sowieci tak zwanym „nowym towarom eksportowym”, t. j. produktom, które przed wojną tylko w minimalnych ilościach były wywożone.

Już w październiku 1929 r. powstała w Moskwie specjalna liga związkowa dla eksportu takich nowych produktów, pod nazwą „Noweksport”. Związek ten zajmował się nie tylko eksportem tych towarów, lecz również badaniem nowych możliwości zbytu. W roku gospodarczym 1929-30 na tem polu było zbadanych 331 nowych towarów, z których jednakże tylko 31 zakwalifikowanych zostało do eksportu. W tymże roku wpływy z eksportu tych nowych towarów wyrażały się sumą 316.000 rubli, jednakże część z nich okazała się gatunkowo niezdatną, tak, że z projektu eksportu na 1931 r. — 15 gatunków towarów musiało być wogóle wykreślone. W międzyczasie jednak na ich miejsce wprowadzono nowe, tak, że Rosja w rb. na listę eksportową wprowadziła 20 gatunków nowych towarów.

Zachodzi pytanie, czy te nowe towary zapewnią wartościowo znaczny wzrost eksportu, gdyż ogólny spadek cen na światowym

rynku musi się i na tej dziedzinie odbić niekorzystnie. Liga związkowa „Noweksport” rozszerzyła swą działalność na 16 państw, z których naturalnie większość jest tylko zaopatrywana w sposób próbny. W celu wypróbowania zdolności eksportowych danego towaru, związek wysyła najpierw wzory, aby zwrócić uwagę zainteresowanych zagranicznych firm.

Najważniejszymi z pośród nowych towarów są: cebulki kwiatowe, nasiona drzewne, węgiel drzewny, drut do wiązania drzewa, peki wikliny, mąka, drzewna, drewniane obręcze, marmur tłuczony w ziarnach, drążki, drewniane, celestin, ruberoid, sovelit, mech torfiasty, makuchy z oleju cedrowego, lukrecja, mąka owsiana, szczytki, pendzie, tyko, waina drzewna, sztaby drewniane, szpule drewniane do przedży i urządzenie laboratoryjne.

Pozatem Rosja ma nadzieję eksportować nawet samochody i w tym celu utworzone zostało specjalne państwowe biuro pod nazwą „Autoeksport”, podejmujące się nawet komisowej sprzedaży zagranicznych samochodów.

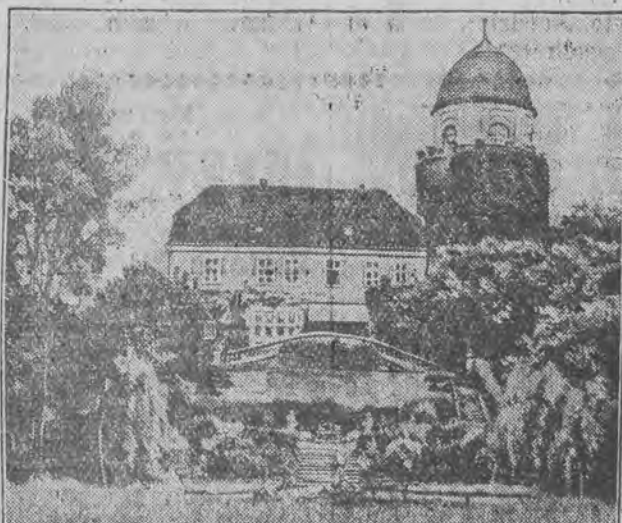
Co się tyczy poszczególnych towarów eksportowych, to eksport węgla drzewnego miał się powiększyć w trójnasób w porównaniu

z rokiem ubiegłym, eksport tyka — pięć razy, drewnianych obręczy — podwójnie. Wielkie nadzieje pokładane są w eksporcie nasion drzewnych, gdyż Rosja jest jedynym państwem na świecie, rozporządzającym wysokowartościowymi gatunkami drzewa w Syberji, jak modrzew, sosna, cedr i t. d. Do Anglii mają być wywożone zęby dzików, do Niemiec, Anglii, Łotwy, południowej i północnej Ameryki — marmur ziarnisty. Dalej przewidziany jest wywóz siodła, skór jelenich, drożdży dla browarów i piekarzy i t. p. Wznowiony ma być również eksport koni z Rosji; w celach próby wywiezione zostały konie do Anglii i Danji, a w tym roku mają być również dostarczone i do Włoch.

Wielkie trudności nastręcza jednak gatunek nowych towarów eksportowych, jak i zastosowanie ich do wymagań zagranicy. W tym celu zamierza związek, zapomocą komisji, studiującej zagranicą, zebrać odnośne wiadomości, a za pomocą sprowadzenia zagranicznych fachowców przystosować produkcję do wymogów światowych rynków zbytu. Dla wyprodukowania tych towarów mają być wybudowane nowe fabryki, zaopatrzone w najnowsze maszyny. Niejasnym jak dotychczas jest zagadnienie rentowności, gdyż ceny na rynku światowym na nowy rosyjski eksport mają się dopiero ukształtować, podczas gdy z innej strony nie jest postawiona jasno sprawa zarówno kosztów przygotowania, jak i samego eksportu. Sądząc z danych rosyjskiej fachowej prasy, jasnym jest, że eksport ten będzie przypuszczalnie obliczony na straty.

Reasumując powyższe, trzeba się będzie liczyć w tym roku, a w większej jeszcze mierze w latach następnych, z ogromną podażą sowieckich towarów, po niskiej cenie na światowych rynkach zbytu. S1.

## Zamek warowny Lenzen



wartości 400 tysięcy marek, za który na publicznej licytacji ofiarowano aż... 2 tysiące marek.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 21-117A  
**Klisze 100**  
 Reklam Gazetowych, Broszury, Prospektów, Karty pocztowe, Karty adresowe, Karty katalogowe, Karty projekcyjne, Karty reklamowe, Karty pocztowe, Karty adresowe, Karty katalogowe, Karty projekcyjne, Karty reklamowe.

# Nadzory i upadłości

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego ogłosił upadłość firmy „Labędź” Fabryka Barwników przy ul. Południowej 80 oraz osobiście jej współwłaścicielom Mendlowi Szepsowi i Henrykowi Rapoportowi, na skutek żądania Grynberga pełn. Mordki Hechta.

Upadła firma zawiązała wypłaty dopuściwszy 4 weksle z własnego wystawienia do protestu na ogólną sumę 2.120 złotych, które wydała wierzycielowi Hechtowi, za wybrany towar.

Część z tych weksli była opatrzona podpisem pod stemplem firmy przez obydwu współników, a część przez samego Mendla Szepsa. W rejestrze handlowym zaś Mendel Szeps figurował jako jedyny i wyłączny właściciel firmy „Labędź”.

Dlatego też adw. Grynberg pełnomocnik wierzyciela domagał się ogłoszenia upadłości osobiście Mendlowi Szepsowi i Henrykowi Rapoportowi, jako współnikom firmy, który jakkolwiek nie ujawniony w rejestrze handlowym jest faktycznym współnikiem firmy i jako taki zaciągał zobowiązania, podpisując się pod stemplem firmy.

Sąd do żądania wierzyciela całkowicie się przychylił.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na 7 lipca, kuratorem miano wano adw. Ignacego Głogowskiego, a sędzią komisarzem sędziego handlowego Grossa.

Upadłych oddano pod dozór powoż.

Również na posiedzeniu w dniu wczorajszym znalazła się sprawa upadłości firmy „Emanuel i Mendel Hamburgscy” drukarnia przy ul. Piotrkowskiej 16.

Jak wiadomo na początku lipca firmie powyższej oraz jej współwłaścicielom a mianowicie Mendlowi Hamburgskiemu i masie upadłości po zmarłym Emanuelem Hamburgskim ogłoszono upadłość, na skutek żądania adw. Glattera, pełn. czterech wierzycieli, którym upadłe przedsiębiorstwo pozostało winne z tytułu 8 zaprostestowanych

weksli sumą 8.000 zł.

W upadłości tej kuratorem, a następnie syndykiem tymczasowym mianowany został adw. Leon Poznański, który niezwłocznie przystąpił do wykonania swych czynności i opieczętował przedsiębiorstwo upadłej firmy.

Na wyrok ogłaszający upadłość jeden z wierzycieli Moszek Żychliński założył opozycję, w której domagał się podniesienia upadłości.

Zdaniem jego o ogłoszeniu upadłości w tej sprawie nie mogło być mowy, gdyż wobec zrzeczenia się przez wdowę po zmarłym bieżdziejnie Emanuela Hamburgskim w 4 dni po jego śmierci spadku po nim oraz wobec nieupłynięcia terminów co do przyjęcia spadku, ustalenie, czy zapłacenie weksli, płatnych prztem po śmierci dłużnika, było skutkiem niewypłacalności tegoż, jest w obecnej chwili niemożliwym, gdyż cały majątek spadkowy znajduje się w takim położeniu w jakim bywa majątek bez właściciela.

W tych warunkach, zdaniem jego, żądanie ogłoszenia upadłości uważać należy za przedwczesne, a wniesienie podania o ogłoszenie upadłości przez szwagra i sasiada zmarłego w niespełna 3 tygodnie po jego śmierci, wskazywać może na to, że celem tej upadłości są korzyści wdowy z krywdą dla wszystkich wierzycieli.

Dlatego też w konkluzji swej opozycji domagał się podniesienia upadłości.

Do wydania wyroku co do uchylenia upadłości, jednak nie doszło, gdyż oponujący wierzyciele na rozprawie przez swego pełn. adw. Szarogrodę, rzekli się swiej opozycji, wobec czego upadłość po zostaje nadal w mocy.

W sprawie upadłości firmy M.

**DR. SCHWEIG**  
OKULISTA  
powrócił  
Zawadzka 6. Tel. 215-01  
przyjmuje od 11-1 i od 4-6

Sz. Rabinson syndykiem której jest adw. Piotr Kon, mżną czterdziestodniowy termin do zgłoszenia przez wierzycieli swych pretensji.

W terminie tym zgłosiło się na ledwie 20 wierzycieli, przeważnie z Bielska na ogólną liczbę 147, których należności wynoszą prawie połowę wszystkich długów upadłej firmy.

Dlatego też syndyk za pośrednictwem sędziego komisarza sprócił się do sądu o wyznaczenie ostatecznego terminu miesięcznego dla wierzycieli, którzy jeszcze nie zgłosili swych wierzycielności, do czego sąd przychylił się.

W terminie tym o ile nie zgłoszą się wszyscy wierzyciele, nie będą mogli zabierać głosu na zebraniu w kwestji zawarcia układu, ani też należeć do podziału aktywów masy między wierzycieli.

## Kolejowy rozkład jazdy obowiązujący do dnia 15 października r. b.

### Łódź — Fabryczna

| PRZYJAZD |  |
|----------|--|
| 2.26     | z Kolušek (połączenie z Warszawą)        |
| 4.15     | z Kolušek                                |
| 5.35     | "  |
| 6.55     | "  |
| 7.19     | "  |
| 7.34     | "  |
| 7.50     | "  |
| 8.37     | "  |
| 9.19     | z Częstochowy                            |
| 9.55     | z Kolušek (w poniedziałki i po świętach) |
| 10.27    | z Kolušek (z połączeniem z Warszawy)     |
| 13.02    | z Kolušek                                |
| 14.02    | ze Skarżyska                             |
| 14.47    | z Kolušek (połączenie z Warszawy)        |
| 15.27    | z Kolušek                                |
| 16.10    | z Warszawy (z wagonem restauracyjnym)    |
| 17.37    | z Kolušek (z połączeniem z Warszawy)     |
| 19.59    | z Kolušek                                |
| 20.45    | z Warszawy                               |
| 21.24    | z Kolušek (w dni świąteczne)             |
| 22.02    | z Kolušek (w dni świąteczne)             |
| 22.52    | z Kolušek                                |
| 23.10    | ze Skarżyska                             |
| 23.42    | z Kolušek                                |

### ODJAZD

|       |  |
|-------|--|
| 0.35  | do Kolušek Katowice — Kraków — Budapeszt (pospieszny)      |
| 1.45  | do Kolušek Warszawa — Katowice — Żywiec (osobowy)          |
| 2.45  | do Kolušek Warszawa — Częstochowa — Skarżysko (pospieszny) |
| 5.50  | do Kolušek Warszawa (osobowy)                              |
| 6.50  | do Kolušek Warszawa (pospieszny)                           |
| 7.45  | do Warszawy Tomaszów.                                      |
| 8.27  | do Kolušek Kraków (osobowy)                                |
| 9.50  | do Skarżyska Tarnobrzeg — Radom — Kielce (osobowy)         |
| 10.20 | do Kolušek   |

## Wyprawa BYRDA

### DO BIEGUNA POŁUDNIOWEGO

to film, będący jedynym w swoim rodzaju dokumentem geniuszu ludzkiego

**Jest to poemat białej ciszy!!**

Wkrótce w Łodzi!

|       |  |       |  |
|-------|--|-------|--|
| 11.35 | do Kolušek Warszawa (pospieszny)   | 10.55 | z Łasku (tylko w niedziele i święta)                       |
| 13.16 | do Kolušek Katowice — Żywiec (osobowy)   | 11.30 | z Warszawy   |
| 13.58 | do Kolušek Warszawa (osobowy)  | 12.15 | z Poznania   |
| 15.05 | do Kolušek   | 12.52 | z Kutna — Płocka   |
| 15.25 | do Skarżyska Radom — Kielce  | 15.30 | z Łasku  |
| 16.05 | do Kolušek Kraków — Krynica (pospieszny)   | 17.54 | z Poznania   |
| 16.55 | do Kolušek Warszawa (osobowy) oraz Czechy — Wiedeń — Rzym — Sussak (pospieszny).   | 18.50 | z Kolušek  |
| 17.50 | do Kolušek   | 19.40 | z Herb Nowych Częstochowy (przez Zdunską Wołę)             |
| 18.30 | do Kolušek Warszawa (pospieszny)   | 19.45 | z Kutna Płocka   |
| 19.10 | do Warszawy  | 20.20 | z Berlina — Poznania                                       |
| 19.30 | do Kolušek   | 21.34 | z Warszawy (z wagonem syp. i restauracyjnym).              |
| 20.20 | do Kolušek   | 21.48 | z Łasku (od 15.V-27.IX (piątki, soboty, niedziele święta). |
| 21.26 | do Kolušek Praga — Pilzno — Wiedeń (pospieszny)  | 22.28 | z Kutna — Płocka.  |
| 21.55 | do Kolušek Warszawa (osobowy) oraz od dnia 30 maja do 3 października: Krynica — Zakopane — Rabka — Iwonicz — Rymanów. (Wagony sypialne II i III kl. do Krynicy. II kl. do Zakopanego). |       |  |

### ODJAZD

|      |  |
|------|--|
| 0.32 | do Kutna Berlin — Paryż — Bruksela — Ostenda (pospieszny). |
| 0.42 | do Herb Nowych — Katowice                                  |
| 1.18 | do Leszna (pospieszny)                                     |
| 2.47 | do Wrocławia Genewa (pospieszny)                           |
| 3.51 | do Warszawy (posp.)  |
| 5.04 | do Warszawy (osobowy)                                      |
| 6.40 | do Poznania (osobowy)                                      |
| 7.38 | do Warszawy (osobowy)                                      |
| 8.55 | do Kolušek Kraków  |
| 9.05 | do Łasku (niedz. i święta)                                 |
| 9.35 | do Poznania  |
| 9.45 | do Kutna Poznań — Berlin — Gdańsk — Gdynia.                |

### Łódź — Kallska

#### PRZYJAZD

|      |  |
|------|--|
| 0.21 | z Poznania                                     |
| 1.00 | z Warszawy                                     |
| 2.35 | z Warszawy                                     |
| 3.43 | z Wrocławia (przez Leszno — Ostrów)            |
| 4.17 | z Kutna, Płocka                                |
| 4.49 | z Ostrowsa Wielkop.                            |
| 5.25 | z Herb Nowych — Katowice (przez Zdunską Wołę). |
| 6.21 | z Krakowa — Katowice                           |
| 7.10 | z Łasku (w dni powszednie).                    |
| 7.30 | z Poznania — Berlina                           |
| 7.35 | z Łowicza                                      |
| 8.05 | z Kutna — Gdyni (Płocka) (z wagonem syp.)      |
| 8.47 | z Ostrowsa Wielkop.                            |
| 9.15 | ze Lwowa (z wagonem syp. III kl.)              |
| 9.22 | z Warszawy                                     |

|       |  |
|-------|--|
| 11.45 | do Poznania  |
| 12.25 | do Kutna Paryż — Ostenda — Calais  |
| 13.10 | do Warszawy  |
| 13.40 | do Łasku   |
| 15.10 | do Poznania  |
| 15.20 | do Kutna Poznań — Ciechocinek  |
| 15.35 | do Łowicza   |
| 17.40 | do Częstochowy — Herb Nowe   |
| 18.10 | do Warszawy (osobowy)  |
| 19.35 | do Ostrowsa Wielk.   |
| 20.00 | do Łasku (piątki, niedziele, dni przedświąteczne i święta — od 15.V-27.IX) |
| 20.25 | do Łowicza   |
| 20.42 | do Lwowa (wagon syp. III klasy).   |
| 21.42 | do Poznania — Berlina — Brukseli — Paryża (wagon sypialny)                 |
| 22.00 | do Kutna Gdynia (wagon sypialny)   |
| 22.55 | do Katowic — Krakowa.  |

Gabinet Rentgenowski

**Dr. H. Garewicz**

Leźnica „UNITAS” Pusta 10  
Godz. przyj. 11 — 2 i 5 — 7, w domu  
Karcia 4, godz. 3 — 4.  
Przedświetlenie i leczenie głębokiego,  
gruźlica etc. 3097

# Marcela Albani

# I

# Igo Sym

stworzyli arcypiękną  
:: kreację w filmie ::

## „Przeżycia jednej nocy”

Premjera będzie sensacją Łodzi!



Dziś i dni następnych!  
Arcydzieło filmowe osnute  
na ile słynnej powieści  
**ERNESTA KLEINA** p. t.

Niezwykle emocjonujący dramat o wytwornym podkładzie sensacyjnym.

W rolach głównych: **Mr. Agnes Esterhazy, Eva v. Berne, Paweł Otto i Oskar Marion.**

**UWAGA: Widownia mech. ochłodzona i wentylowana**

## Ludzie bez jutra

Początek seansów o g. 5 p. p.  
w soboty i niedziele o 12-0j  
Na pierwszy seans wszystkie  
miejsca po 50 gr.



### Jeśli dbasz o zdrowie i wydajność pracy

Zaopatrzyć się na upalne dni

## w wentylator biurkowy

Koszt zużycia prądu w ciągu godziny wynosi 2 do 4 groszy



Sprzedż wszelkich aparatów elektrycznych i radiowych zelektryfikowanych **na raty** i za gotówkę  
w Sklepie Elekrowni, Piotrkowska 115, telef. 134-42  
WSZELKIE POKAZY NIE OBOWIĄZUJĄ DO KUPNA.

Do akt. Nr. 1080-31

### Ogłoszenie

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cywiln. ogłasza że w dniu 18 sierpnia 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Traugutta 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stefana Zajkowskiego i składających się z maszyny do pisania i mebli biurowych oszacowanych na sumę zł. 1100.—

Łódź, 3.8.31 r.  
Komornik A. Łagodziński

Do akt. Nr. 1172 | 31 r

### Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Józef Tomaszewski zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że 14 sierpnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Leszno 35 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Hirsberg i Porański” i składających się z wozów, koni i maszyny do krochmalenia przedsięoszacowanych na sumę zł. 2.000.—

Łódź, dn. 8.7.31.  
Komornik J. Tomaszewski.

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!

Nie dajcie się na nie innego rzekomo równie dobrego, namówić



## „OLLA”

to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.

Także antyseptycznie spreparowane. 4161-16

## Cellophan do konfitur

Niezbędny w gospodarstwie domowym szkliste, hermetyczne zamknięcie słoików. Zapewnia absolutną świeżość i łatwość kontroli marynat i konfitur. — Chroni od pleśni, poleca

**A. J. OSTROWSKI**  
Łódź, Piotrkowska 55.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH  
**„KOWALSKINA”**  
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Tylko z pierwszej ręki zakupicie opał!!!  
Węgiel bezpośrednio z Warsz. T-wa Kopalń „Kazimierz” i „Juliusz”  
Koks „Gottbard” i „Wolfgang” dla centr. ogrzewań  
Koks dla Młynów i celów kowalskich  
Koks z koksowni Karwińskich dla celów odlewniczych polecają ze składów  
**Abramowicz i Wodzisławski Łódź, Kilińskiego 66**  
boeznica kolejowa tel. 147-60.

**PORADNIA WENEROLOGICZNA**  
Lekarzy-specjalistów  
**Zawadzka 1**  
TEL. 205-38  
czynna od 8 rano do 8 wiecz. 11-12 ) przyjmuje 2-3 ) kobieta—lekarz  
w niedziele i święta od 9-2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych  
**PORADA 3 ZŁ.**

**Ogłoszenia drobne**  
**NAUCZYCIELKA**  
z wyższym wykształceniem udziela dorosłym lekcji języka polskiego metodą skróconą. Szybkie postępy zapewnione. Ceny przystępne. Oferty pod „Rutynowana” —1

**Pensjonat R. Bryszowej**  
**Wiśniowa Góra** Willa Kronicera. Wiadomość na miejscu lub. tel. 156-47. 988-3

**DUBROVNIK (RAGUSA) — JUGOSŁAWJA.**  
Kąpiele morskie i słoneczne. Czar południa. Całoroczny sezon. Polski Pensjonat tuż przy parku i plaży bezpłatnej. Ceny bardzo umiarkowane. — Karol Stupnicki, Dubrovnik, Kolorina 1 017-1

**UPRASZAM**  
pana nieznanego, który w kinie „Casino” zaopiekował się mną i odwiózł mnie dorożką do domu Pomorska 3 w czasie gdy mi się niedobrze zrobiło o podanie adresu lub pofatygowanie się do mnie. 89-1

**PIANINO**  
do sprzedania od zaraz, mało używane w dobrym stanie. Wiadomość tel. 129-72 od godz. 10-2 i od 4-7 w. 987-3

**4-POKOJOWE**  
mieszkanie, kuchnia, łazienka do wynajęcia bez odstępnego. Wólczajska 23. 035-2

**MIESZKANIE**  
jednopokojowe słoneczne — kawalerka od zaraz do wynajęcia tanio. Piotrkowska 51, mieszk. 22. Oglądać od 4-7. 990

**SKRADZIONO**  
portfel oraz wezwanie na ćwiczenia wojskowe Jonesowi Mojżeszowi. 978-3

**Kino-Teatr SPÓŁDZIELNIA**  
Sienkiewicza 40, tel. 141-22.  
**KINO W OGRODZIE**  
Dzisiaj i dni następnych!  
Potężny film morski wg scenariusza Jerzego Brauna p. t. **POD BANDERĄ MIŁOŚCI**  
Rzecz dzieje się w Gdyni, Gdańsku, Sopotach, na Helu i w Sztokholmie. W rol. gł. Marja Bogda, Zbyszko Sawan i Jerzy Marr.  
Następny program: „Sonja—Złota Rączka”  
Początki seansów o godz. 4-ej we wszystkie dni. Ceny miejsc: na 1-szy seans I m. 40 gr., II i III — 30 gr. Na pozostałe seanse: I m. 1 zł., II m. 75 gr., III m. 50 gr. Orkiestra pod kierownictwem R. KANTORA

**Dr. med. H. Różaner**  
Narutowicza (Dzielna) 9 tel. 128-98  
**powrócił**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Przyjmuje od 8-10 i 5-8.  
Elektroterapia  
Oddzielna poczekalnia dla Pań.

**MACA MASZYNOWA** codziennie świeża  
Mąka macowa. Zacierki jajeczne. **SUCHARKI** na wzór KARLSBADSKICH oraz wszelkie wyroby cukiernicze poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA** Piotrkowska 38, tel. 143-82.

Wydaje śniadania i kolacje mleczne oraz **OBIADY** jarskie

**STANISŁAW MARTYDOWSKI**  
Z druku wyszła książka p. t. **„Łódź w Ogniu”** z licznymi ilustracjami. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena zł. 5.—

Do akt. Nr. 1178/1931 r.  
**Ogłoszenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Józef Tomaszewski zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej 36, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że 14 sierpnia 1931 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 109 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Mordkiewicza i składających się z towaru oszacowanego na sumę zł. 1650.—  
Łódź, 8.7.31  
Komornik J. Tomaszewski

Do akt. Nr. E. 2131 | 30/Lg.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. C. ogłasza, że w dniu 19 sierpnia 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Trębackiej 18 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Izraela Tyllera i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 28.610.—  
Łódź, 30.7.1931 r.  
Komornik L. Wąsowski

**„SANATO”**  
Zakład Położniczo-Chirurgiczny  
Ogrodowa 10, tel. 213-57  
**I i II klasa**  
Oddział położniczo-ginekologiczny  
Dr. med. Sz. Eigerowa  
Dr. Reitler Kurjańska  
Dr. med. J. Baum  
Dr. med. W. Eychner  
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami **200 zł.**  
Opieka nad dzieckiem Dr. med. J. Polakow  
Oddział chirurgiczny Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1-2 pp.  
Oddział oczny Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11-12 w p.

**Dr. med. Sadokierski**  
**Stomatolog-chirurg**  
choroby zębów, szcęk, dąsał, podniebienia, języka i t. d.  
**regulacja zębów**  
Rentgen elektroterapia  
Ordynuje 3-7 7637  
**PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20**

**Dr. med. W. Łagunowski**  
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83  
**powrócił**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem: promieniami Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 8.50 do 10.50 rano, od 1-ej do 2.50 pp., od 6 do 8.50 wiecz. w niedziele i święta od 10 do 1-jej Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. HELLER**  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**UL. NAWROT 2**  
TELEFON 179-89  
Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz. w niedziele od 11-2 po południu Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

**Z MATURĄ lub BEZ**  
możesz uzyskać przyjęcie na uniwersytet zagraniczny. Informacji udzielają bezpłatnie absolwenci uniwersytetów zagranicznych.  
Wiad.  
**M. SPICBERG**  
Pomorska 40  
codz. prócz sobót 5-9 w. Podania, tłumaczenia załatwianie i przyspieszenie przyjęć. Prospekty na miejscu. 812-1

**Uwaga!**  
**MAJSTER MALARSKI L. Welniarz**  
ul. Narutowicza 10  
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres malarstwa podług najnowszych wzorów zagranicznych.  
—Ceny obniżone do 40 proc.—  
Wykonanie solidne.

**Posady**  
łatwo znajdzie ten kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Spełniały kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Wiadomość w administracji „Głosu Porannego” lub na miejscu Kilińskiego 66

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt) i 1-za strona 1 zł. w tekście 50 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obciążane są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 80%